Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Wydanie A B

Cena 50 gr

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVII

Łódź, środa 18 lipca 1962 roku

Nr 170 (4862)

## Cały kraj przygotowuje się do uroczystych obchodów Swięta Odrodzenia

# ★ Oddanie do eksploatacji największej rafinerii

# ★ Otwarcie 21 »Tysiąclatek«

Centralnym akcentem tegorocznego Święta Odrodzenia będą organizowane na Wybrzeżu obchody X wieków Gdańska. 21 bm. odbędzie się w Gdańsku uroczysta akademia,

W czasie tegorocznych obchodów Święta Odrodzenia komitety Frontu Jedności Narodu przekazują do użytku dalszych 21 szkół - pomników. Ogólna liczba gotowych „Tysiąclatek" wzrośnie więc do 401. Czterechsetna szkoła-pomnik przekazana zostanie w dniu 22 lipca w Dąbrowie Górniczej.

W Łodzi przy ul. Obywatelskiej oddana zostanie Szkoła Przysposobienia Zawodowego wyposażona w warsztaty, pracownie i mieszkania dla nauczycieli.

Nowe szkoły otrzyma też m. in. młodzież Elbląga, Krakowa, Poznania, Szczecina oraz kilkunastu mniejszych miast i wsi.

Na dzień 1 września br. przewiduje się przekazanie w różnych województwach następnych ponad 70 szkół-pomników Tysiąclecia.

W przededniu Święta Odrodzenia oddana zostanie do użytku dotychczas największa inwestycja w przemyśle rafineryjnym — całkowicie zmodernizowana i rozbudowana rafineria w Czechowicach. Przyczyni się ona do znacznego usprawnienia zaopatrzenia gospodarki w gotowe produkty naftowe.

W porównaniu z dawnym obiektem rafineria w Czechowicach 8-krotnie zwiększy produkcję, zaś zatrudnienie się podwoi. Koszt inwestycji zamknął się sumą ok. 700 mln. zł, a roczna wartość wyrobów tam wytwarzanych wyniesie 1,8 miliarda zł. Czechowice przerabiać będą pół miliona ton ropy parafinowanej w ciągu roku, tj. więcej, niż wszystkie pozostałe polskie rafinerie razem wzięte.

Nowy obiekt wyróżnia się daleko posuniętą automatyzacją procesów technologicznych.

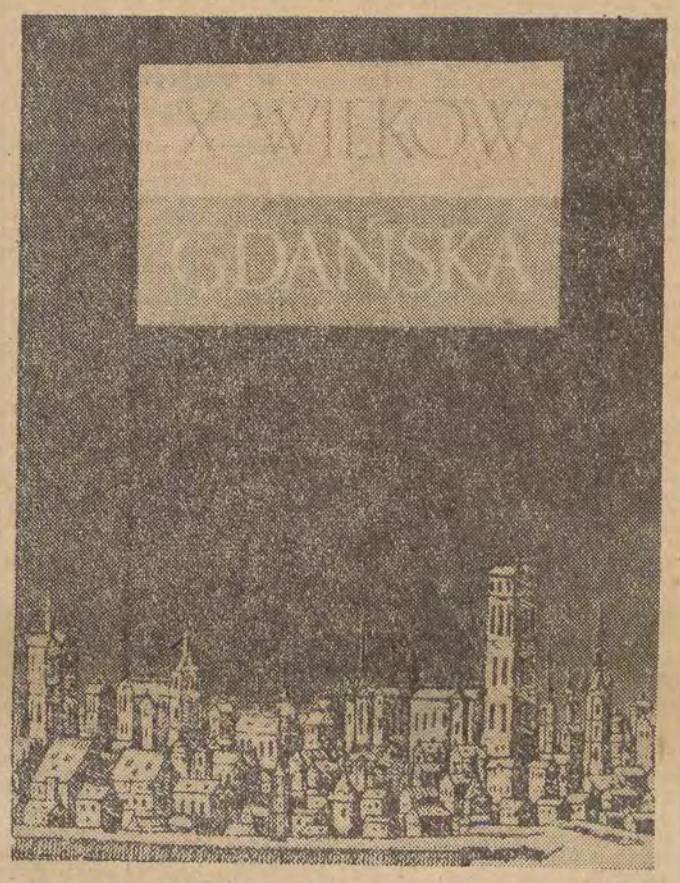


„X Wieków Gdańska" — plakat wydany przez WAG. nakładem Wydziału Propagandy i Agitacji KC PZPR.
Fot CAF

## Święto lipcowe w Łodzi

### Uroczysty wieczór w Teatrze im. Jaracza

*W piątek, 20 lipca o godz. 18 w sali Teatru im. Jaracza odbędzie się uroczysty wieczór z okazji Święta Odrodzenia Polski i XVIII rocznicy Manifestu PKWN.*

*W części oficjalnej — przemówienie przewodniczącego Prezydium RN m. Łodzi E. Kaźmierczaka oraz wręczenie nagród m. Łodzi.*

*W części artystycznej wystąpią aktorzy Teatru im. Jaracza w sztuce „Igraszki z diabłem" Jana Drdy.*

* * *

*21 lipca o godz. 11,30 odbędzie się uroczystość oddania pierwszej części Osiedla Mieszkaniowego „Widzew-Zachód".*

* * *

*Szereg zakładów pracy, instytucji i organizacji społecznych organizuje wewnętrzne uroczystości związane ze świętem lipcowym. M. in. 20 lipca o godz. 13,30, Łódzkie Zakłady Przem. Odzieżowego im. Fornalskiej organizują akademię na boisku sportowym ŁZPO, przy ul. Rewolucji 1905 r. nr 53.*

*19 lipca o godz. 19 w Klubie TPP-R odbędzie się uroczysta akademia z bogatą częścią artystyczną w wykonaniu artystów scen łódzkich.*

## Obrady komitetu rozbrojeniowego

# Potwierdzenie możliwości zdalnego wykrywania eksplozji nuklearnych

**GENEWA (PAP). — W dniu 17 bm. poszczególne delegacje w dalszym ciągu składały oświadczenia w sprawie wznowienia prac konferencji rozbrojeniowej. W oświadczeniach tych wyróżnić można dwie grupy tematyczne: dotyczyły one metody i procedury prac konferencji oraz zawierały ustosunkowanie się do propozycji radzieckich przedstawionych w poniedziałek.**

**Na uwagę zasługuje udostępniony uczestnikom konferencji dokument amerykański — a mianowicie sprawozdanie Departamentu Obrony z lipca br. dotyczące planu, którego zadaniem jest zbadanie możliwości wykrywania podziemnych eksplozji nuklearnych. Zasadniczym wnioskiem wynikającym z lektury dokumentu jest dopuszczenie możliwości wykrywania podziemnych wybuchów atomowych za pomocą różnego rodzaju aparatury naukowej, nawet na duże odległości. Raport amerykański potwierdza więc możliwość wykrywania podziemnych prób nuklearnych.**

**Delegat Indii stwierdził, że raport Departamentu Obrony potwierdza słuszność naukowych podstaw propozycji ośmiu państw neutralnych w sprawie zakazu eksperymentów nuklearnych.**

**Wśród przemawiających we wtorek — delegat Wielkiej Brytanii Godber ustosunkował się do propozycji radzieckich, pozytywnie oceniając fakt, że rząd ZSRR przyjął pewne sugestie amerykańskie, twierdził jednak, że jeżeli chodzi o zasadnicze problemy, to ZSRR nie zmienił swego stanowiska.**

**Delegat Indii Lall zajął się w swoim przemówieniu m. in. sprawą zakazu eksperymentów nuklearnych. Wskazał on na sprzeczność stanowiska USA, które z jednej strony twierdzą, że przyjmują propozycję ośmiu państw neutralnych w sprawie zakazu eksperymentów, z drugiej jednak strony — jak to wynika z wypowiedzi sekretarza stanu Ruska z dnia 12 lipca br. stoją na dawnych pozycjach.**

**Lall przychylnie przyjął propozycje radzieckie, uznając je za dążenie do kompromisu.**

**Delegat USA, Dean, starał się wykazać, że problem zbadania metod wykrywania podziemnych eksperymentów z bronią nuklearną jest skomplikowany i wymaga dużo czasu. W związku z wypowiedzią Lalla stwierdził on, że USA przyjęły memorandum państw neutralnych jedynie jako jedną z podstaw do dyskusji, zachowując dotychczasowe stanowisko.**

**Delegat ZSRR W. Zorin, nawiązując do wypowiedzi Lalla, przypomniał, że delegacja USA przyjęła memorandum państw neutralnych jedynie za jedną z podstaw rokowań, natomiast ZSRR uważa memorandum za nową i wyłączną podstawę rokowań. Delegat ZSRR poparł propozycje Lalla, by dla usprawnienia konferencji, sprawy proceduralne były uzgadniane przez współprzewodniczących konferencji.**

# ZSRR gotów w każdej chwili podpisać porozumienie o rozbrojeniu

# Wywiad N. Chruszczowa dla dziennikarzy amerykańskich

**MOSKWA (PAP). — Premier Nikita Chruszczow w rozmowie z dziennikarzami amerykańskimi potwierdził raz jeszcze, że Związek Radziecki gotów jest w każdej chwili podpisać porozumienie o rozbrojeniu, zniszczeniu broni jądrowej i przerwaniu po wsze czasy wszelkich prób z bronią jądrową.**

Szef rządu radzieckiego przyjął w ostatni piątek grupę dziennikarzy amerykańskich na czele z Lee Hillsem, prezesem Amerykańskiego Zrzeszenia Redaktorów Gazet, a zarazem redaktorem odpowiedzialnym spółki prasowej „Knight Newspapers".

**Tematem rozmowy premiera ZSRR z dziennikarzami USA były stosunki radziecko-amerykańskie, sprawa pokojowego uregulowania problemu Niemiec i Berlina zachodniego, wymiana informacji i turystów, próby jądrowe oraz współpraca w zakresie rolnictwa.**

**Dziennikarze amerykańscy, którzy odbyli przedtem podróż po Związku Radzieckim, stwierdzili w rozmowie, że „wielkie wrażenie wywarł na nich postęp osiągnięty przez naród radziecki we wszystkich dziedzinach działalności ludzkiej".**

**Chruszczow oświadczył swoim rozmówcom: „Naprawdę chcielibyśmy mieć jak najlepsze stosunki z wszystkimi krajami, w imię utrwalenia powszechnego pokoju, mieć jak najlepsze stosunki ze Stanami Zjednoczonymi, jako najsilniejszym mocarstwem świata kapitalistycznego".**

### Zagadnienie prób jądrowych

Na temat prób z bronią jądrową Chruszczow oświadczył, że „jeśli chodzi o liczbę serii prób, Stany Zjednoczone zawsze przodują, i Związek Radziecki tylko wtedy zrówna się z USA — i to nawet nie w liczbie wybuchów, lecz w liczbie serii prób — jeśli po obecnej serii prób amerykańskich przeprowadzi własne eksperymenty".

„Mamy nadzieję, że potem Stany Zjednoczone być może zgodzą się mimo wszystko podpisać układ o przerwaniu prób po wsze czasy" — dodał premier.

Szef rządu radzieckiego powiedział następnie: **„Gdyby jednak obecnie Amerykanie przerwali próby z bronią jądrową i gdybyśmy osiągnęli porozumienie o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu oraz zniszczeniu broni jądrowej, to Związek Radziecki nie musiałby przeprowadzić swoich prób.** Jeśli jednak Ameryka nie zmieni swej polityki w sprawie prób i będzie nadal gromadzić i doskonalić broń jądrową, to oczywiście będziemy zmuszeni postępować tak samo. Tak naprawdę wygląda sytuacja".

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Rozmowa prez. Kennedy'ego z amb. Dobryninem

WASZYNGTON (PAP). — We wtorek wieczorem o godzinie 22 gmt odbyła się w Białym Domu rozmowa prezydenta Kennedy'ego z ambasadorem ZSRR A. Dobryninem.

Inicjatorem spotkania jest prezydent USA.

Rzecznik prasowy Białego Domu, Salinger oświadczył, że Kennedy pragnie przedyskutować z radzieckim ambasadorem „szereg problemów istniejących między USA i Związkiem Radzieckim". Wg. wyjaśnienia rzecznika, tematem dyskusji mogłyby być sprawa porozumienia w kwestii Laosu, problem rozbrojenia i zakazu doświadczeń nuklearnych oraz zagadnienie Berlina.

W kołach waszyngtońskich mówi się, że Kennedy uważa za konieczne utrzymywanie stałego kontaktu osobistego z ambasadorem Dobryninem i że będzie to pierwsze tego rodzaju spotkanie.

## ZSRR buduje REAKTOR plazmowy

MOSKWA. — Radzieccy uczeni zakończyli już sporządzanie podstawowych planów i obliczeń urządzenia plazmowego o mocy kilkudziesięciu tysięcy kW. Jego budowa ma się rozpocząć w najbliższym czasie. Przy pomocy takiego urządzenia, zwanego generatorem magnetohydrodynamicznym, przekształca się bezpośrednio energię cieplną w energię elektryczną. Prąd elektryczny powstaje w strumieniu zjonizowanego gazu. Zaletą generatora jest m. in. to, że nie potrzeba zastosowywać ruchomych części, np. tarcz turbin. Zakłada się, że współczynnik sprawności wyniesie powyżej 50 proc.

To urządzenie plazmowe będzie wielkości 8-piętrowego domu.

# Rozbieżności w Algierii trwają

ALGIER (PAP). — Algieria oczekuje na wyniki nocnego posiedzenia Rady Generalnej Wilaji, w której skład wchodzą dowódcy 6 okręgów polityczno-wojskowych. Głównym celem narady było znalezienie kompromisu w sporze między przywódcami rewolucji algierskiej oraz przedyskutowanie sprawy utworzenia Biura Politycznego Algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego (FLN), który wskutek nieporozumień między dwoma czołowymi osobistościami rządu tymczasowego pozbawiony jest przywództwa. Biuro Polityczne FLN zajęłoby się przygotowaniami do wyborów pierwszego algierskiego Zgromadzenia Narodowego, które odbyć się mają 12 sierpnia.

Ben Bella domaga się, by Rada Generalna Wilaji zaleciła ograniczenie władzy TRRA do prowadzenia polityki zagranicznej w okresie przedwyborczym, natomiast Biuro Polityczne FLN powinno zająć się kampanią przedreferendalną.

Ponadto wicepremier żąda zwołania Krajowej Rady Rewolucji Algierskiej, która jest parlamentem algierskim, w celu uregulowania sporu z Ben Khedda.

**PARYŻ (PAP). — W Tlemcen odbyła się we wtorek konferencja prasowa z udziałem b. ministra stanu Mohammeda Khidera i zdymisjonowanego przez TRRA szefa sztabu Algierskiej Armii Wyzwolenia Narodowego, pułkownika Boumedienne. Khider potwierdził, że szefowie Wilaji w Algierii obradują w celu znalezienia rozwiązania obecnego kryzysu politycznego. Gdyby nie udało się im osiągnąć porozumienia — powiedział Khider — gdyby obrady zakończyły się fiaskiem, wówczas stawimy czoło ciążącej na nas odpowiedzialności.**

**Płk. Boumedienne oświadczył, że ogłoszony przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych TRRA komunikat, zalecający, by żołnierze ALN nie podporządkowywali się rozkazom przedstawicieli rozwiązanego sztabu generalnego, nie ma żadnej wartości, ponieważ „ministerstwo to jest nielegalne". Stwierdzam — oświadczył Boumendienne — że komunikat ten nie miał żadnego wpływu na jednostki ALN, które pozostają zdyscyplinowane.**

# Pripolcew uwolniony

**MOSKWA (PAP). — Boński korespondent TASS podaje:**

**Jak informowała już prasa, władze zachodnioniemieckie, naruszywszy porozumienie między ZSRR i NRF w sprawie statusu radzieckiego przedstawicielstwa handlowego, zaaresztowały w lecie 1961 roku bez żadnych podstaw i skazały na cztery lata więzienia pracownika radzieckiego przedstawicielstwa handlowego w NRF, inżyniera W. A. Pripolcewa.**

**Rząd radziecki podjął kroki zmierzające do położenia kresu temu bezprawnemu postępowaniu i do uwolnienia radzieckiego inżyniera.**

**W tych dniach władze NRF uwolniły z więzienia W. A. Pripolcewa i powrócił on do kraju.**

# Cele wielkiej »czystki« w gabinecie Macmillana

LONDYN (PAP). — Londyński korespondent PAP, red. Bańkowski donosi:

Macmillan zakończył w poniedziałek wielką reorganizację swego rządu, posyłając „na grzybki" dalszych 9 ministrów, co zwiększa ogólną pulę dymisjonowanych członków rządu do 16.

Wśród licznych przewidywań i spekulacji dotyczących przyszłej polityki nowego rządu, wysuwają się na czoło dwa tematy: polityka ekonomiczna oraz obrona. Mimo zapewnień Macmillana, iż zasadnicze wytyczne polityki gospodarczej nie będą różniły się od dotychczasowych — przeważa w Londynie zdanie, że nowy kanclerz skarbu Maudling — uważany na ogół za zwolennika ekspansji — zniesie niektóre ograniczenia kredytowe, wprowadzone przez jego poprzednika Selwyn Lloyda, rozluźni nieco zamrożenie płac i będzie starał się „ostrożnie rozkręcić", zarówno produkcję, jak konsumpcję.

Jeśli chodzi o zmianę na stanowisku ministra obrony, to nowego ministra Thorneycrofta uważa się za gorącego zwolennika zbliżenia się W. Brytanii do Europy kontynentalnej. Równocześnie podkreśla się, iż dotychczasowy minister — Watkinson opierał się planom amerykańskim, zmierzającym do rozbudowy konwencjonalnych wojsk brytyjskich oraz do wyrzeczenia się przez W. Brytanię jej „niezależności" w dziedzinie broni nuklearnej.

Biorąc powyższe pod uwagę, szereg obserwatorów przypuszcza, iż dojście do porozumienia między W. Brytanią i Francją w sprawie „europejskiej" broni jądrowej może być teraz łatwiejsze, co z jednej strony mogłoby pociągnąć za sobą przekazanie Paryżowi przez Londyn niektórych tajemnic jądrowych, z drugiej zaś — umożliwiłoby sprawowanie przez W. Brytanię pewnej kontroli nad uśpioną siłą nuklearną.

## 24 GODZINY na świecie

**DJAKARTA.** — Prezydent Indonezji, Sukarno, oznajmił we wtorek, że 16 bm. wyśle do Waszyngtonu ministra spraw zagranicznych i wiceministra obrony na dalsze rozmowy sondażowe z przedstawicielami Holandii na temat Irianu Zachodniego.

**TOKIO.** — We wtorek podali się do dymisji wszyscy ministrowie rządu japońskiego w związku z planowaną przez premiera Ikedę reorganizacją gabinetu. Reorganizacja rządu nastąpi w związku z ponownym wybraniem Ikedy przewodniczącym partii rządzącej na niedawnym zjeździe liberalnych demokratów.

**MONTEVIDEO.** — Utworzono tam „polityczny front sił lewicy", który postanowił wystąpić w listopadowych wyborach powszechnych jako jednolity blok. Do frontu tego weszły: Komunistyczna Partia Urugwaju, „komitet uniwersytecki", „komitet przedstawicieli inteligencji i kół artystycznych" i szereg innych postępowych organizacji.

Program „politycznego frontu sił lewicy" obejmuje walkę przeciwko imperializmowi, radykalną reformę rolną, obronę gospodarki narodowej przed wyzyskiem obcych monopoli, obronę swobód demokratycznych, popieranie ekonomicznych i społecznych żądań klasy robotniczej i całego narodu, rozwój oświaty i kultury oraz poparcie dla rewolucji kubańskiej.

**LIMA.** — Rząd peruwiański premiera Carlosa Moreyra podał się do dymisji.

Dymisja rządu nastąpiła na skutek odmowy ze strony prezydenta Manuela Prado anulowania wyników ostatnich wyborów prezydenckich. Obserwatorzy polityczni liczą się z tym, że w najbliższym czasie władze w Peru przejmie gabinet złożony z przedstawicieli kół wojskowych.

**WASZYNGTON.** — Najwyższy dowódca sił NATO w Europie gen. Lauris Norstad przeprowadził półtoragodzinną rozmowę z prezydentem Kennedy'm. Norstad przybył z krótką wizytą do Stanów Zjednoczonych, której celem było m. in. poinformowanie prezydenta o bieżącej sytuacji w Europie.

**RABAT.** — Jak donosi Agencja MAP, w Rabacie podpisane zostały umowy między Francją a Marokiem w dziedzinie współpracy finansowej, gospodarczej, technicznej i kulturalnej. Umowy te ułatwią Maroku m. in. sprzedawanie swych towarów na rynku francuskim.

# Wywiad premiera Chruszczowa
## dla dziennikarzy amerykańskich

(Dokończenie ze str. 1)

Jak podkreślił Nikita Chruszczow, ostatnia amerykańska eksplozja nuklearna na wielkiej wysokości „w żadnym stopniu nie przeszkodzi działaniu" radzieckich rakiet absolutnych,

### Stosunki radziecko-amerykańskie

Premier Chruszczow oświadczył, iż nie widzi właściwie żadnych niemożliwych do przełamania przeszkód w rozwoju współpracy radziecko-amerykańskiej.

Premier Chruszczow oświadczył następnie, że Stany Zjednoczone „same sobie szkodzą" rezygnując z wymiany handlowej z ZSRR. Wyraził on ubolewanie, że między ZSRR i USA nie ma normalnych stosunków handlowych. Lecz — dodał on — „ubolewamy nie dlatego, że dla rozwoju gospodarki ZSRR nieodzowny jest handel z USA, lecz dlatego, że rozwój wymiany handlowej toruje drogę do lepszych stosunków między państwami i między narodami".

Szef rządu radzieckiego podkreślił, że rozwojowi stosunków amerykańsko - radzieckich przeszkadza to, „iż Stany Zjednoczone Ameryki podjęły się niewdzięcznej roli przywódcy w walce z komunizmem". „Lecz jest to kierunek fałszywy i niebezpieczny i nie przyniesie dywidendy w polityce".

### Sprawa pokojowego uregulowania problemu Niemiec i Berlina zach.

Amerykańska koncepcja antykomunizmu stała się źródłem trudności w rozwiązaniu również takiego problemu, jak niemiecki. **Już dawno moglibyśmy znaleźć wzajemnie możliwe do przyjęcia rozwiązanie tego problemu.** W naszych stanowiskach w tej sprawie jest wiele wspólnego.

Jakie kwestie dzielą nas obecnie w rokowaniach? Nie ma jeszcze obopólnego zrozumienia konieczności wycofania wojsk okupacyjnych z Berlina zachodniego. Uważamy, że wojska okupacyjne USA, Anglii i Francji powinny być z Berlina zachodniego wycofane. Zapytacie — dlaczego? Dlatego, że tym samym powstaną normalne warunki dla mieszkańców Berlina zachodniego, jako wolnego miasta.

Dopóki w Berlinie zachodnim pozostaną wojska okupacyjne Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji, zawsze będą one odgrywać rolę bodźca podwyższającego temperaturę w stosunkach między państwami.

Czy naprawdę Stanom Zjednoczonym potrzebny jest Berlin zachodni? A czy potrzebny on Francji albo Anglii? Nie, niepotrzebny. Państwa te trzymają się Berlina zachodniego, jako źródła napięcia. Na zachodzie często mówi się, że pozostawienie wojsk okupacyjnych mocarstw zachodnich potrzebne jest rzekomo do zapewnienia swobody mieszkańcom Berlina zachodniego. Ale nikt nie próbuje dokonać zamachu na tę swobodę. Gotowi jesteśmy zagwarantować ją razem z USA, Anglią i Francją i zapewnić nieingerencję w sprawy Berlina zachodniego. Gotowi jesteśmy zgodzić się, aby te gwarancje utwierdzić pieczęcią Organizacji Narodów Zjednoczonych.

**Ale w odpowiedzi na to nasze pragnienie słyszymy stale: nie, nie i nie!**

**Nasuwa się pytanie, czegóż właściwie chcą Stany Zjednoczone? Czy naszej zgody na pobyt ich wojsk w Berlinie zachodnim i na uwiecznienie okupacji? Mówi się, że to wojna dała mocarstwom zachodnim prawo do tego, ale przecież w tej wojnie byliśmy sojusznikami i razem okupowaliśmy Niemcy. Od zakończenia wojny upłynęło już 17 lat.**

**Nadeszła pora, aby skończyć z pozostałościami wojny, aby podpisać traktat pokojowy. Tym czasem mówi się nam: nie, trzeba kontynuować okupację Berlina zachodniego. Obecnie okupacja ta nie leży dłużej w interesie państw, które walczyły z hitlerowskimi Niemcami. Blok NATO, wymierzony przeciwko Związkowi Radzieckiemu i innym państwom socjalistycznym, wykorzystując okupację Berlina zachodniego, przekształcił teraz to miasto w istocie w swoją bazę wojskową. Wczoraj w oświadczeniu TASS wyjaśniono nasze stanowisko w tej sprawie.**

**W rzeczy samej, jaki kapitalista będzie obecnie lokować kapitały w bankach Berlina zachodniego, jeśli nie ma żadnej pewności jutra? Czy nic nie mówi to, że w Berlinie zachodnim więcej ludzi teraz umiera niż się rodzi. Dlaczego tak się dzieje? Właśnie dlatego, że ludzie nie są pewni przyszłości. Ten proces niepewności i kryzysu będzie rozwijać się nadal.**

**W jaki sposób można powstrzymać ten proces? Jesteśmy przekonani, że może tego dokonać podpisanie traktatu pokojowego, ustanowienie statusu wolnego miasta — Berlin zachodni i stworzenie warunków stabilizacji. Tylko wówczas Berlin zachodni i jego mieszkańcy ujrzą przed sobą perspektywy dalszego rozwoju.**

**Wówczas nikt nie będzie się bał inwestować kapitału w przemysł tego miasta, rozwijać handlu. My zaś, Związek Radziecki i inne państwa socjalistyczne, moglibyśmy udzielać zamówień, które również podtrzymywałyby gospodarkę Berlina zachodniego.**

**Ale wszystko to oczywiście można osiągnąć pod warunkiem podpisania traktatu pokojowego z Niemcami i przekształcenia Berlina zachodniego w wolne miasto.**

Zrozumiałe, że sprawa Berlina zachodniego wykracza daleko poza ramy interesów mieszkańców tego miasta. Bo rzeczywiście, gdybyśmy rozwiązali tę sprawę, usunęlibyśmy jedną z głównych przeszkód nie pozwalających osiągnąć złagodzenia napięcia międzynarodowego i będących źródłem zatargów, między nami, a USA, Anglią i Francją. **Rozwiązanie tej sprawy oczyściłoby horyzont europejski i utrwaliło sytuację, jaka powstała w Europie po wojnie. Co się tyczy granic przyjętych po wojnie, to w istocie rzeczy są one uznawane. Nawet Adenauer oświadczył, że nie zamierza zmieniać granicy na drodze wojny. Ale obecnemu stanowi rzeczy trzeba nadać ostateczną postać prawną, podpisując traktat pokojowy.**

**W roku 1960 uchwaliliśmy ustawę przewidującą zmniejszenie liczebności naszych sił zbrojnych o jedną trzecią. Zaczęliśmy ustawę tę wprowadzać w życie — zdemobilizowaliśmy część naszej armii. Lecz latem 1961 r. USA wzniecily gorączkę wokół sprawy Berlina zachodniego. Prezydent USA zapowiedział zwiększenie wydatków na zbrojenia, ogłosił mobilizację. Zaczęto nam grozić wojną. W odpowiedzi na to, byliśmy zmuszeni wstrzymać demobilizację radzieckich sił zbrojnych i poczynić dodatkowe kroki w kierunku umocnienia naszego potencjału obronnego. Jakie w tych warunkach mogły być rozmowy na temat rozbrojenia?**

Rząd radziecki do sprawy rozwiązania problemu niemieckiego przywiązuje dużą wagę. Wytrwale i cierpliwie wyjaśnialiśmy i wyjaśniamy nasze stanowisko. I dopiero wówczas, gdy wyczerpiemy wszelkie nasze możliwości, aby uzyskać zrozumienie u naszych zachodnich partnerów, dopiero wówczas podpiszemy traktat pokojowy wraz z tymi państwami, które zechcą to uczynić.

Powiadają nam, że jeśli wraz z innymi państwami podpiszemy traktat pokojowy z NRD i na tej podstawie rozwiążemy sprawę Berlina zachodniego, to mocarstwa zachodnie użyją siły. Grożą nam, straszą mobilizacją. **Jednakże, tak czy inaczej, podpiszemy traktat pokojowy.**

Kiedy to uczynimy? Nie będziemy się śpieszyli, ale nie będziemy też przewlekali sprawy w nieskończoność. Nie wymieniam terminu. **Wciąż jeszcze nie tracimy nadziei, że ze strony rządu USA i jego sojuszników spotkamy się z rozsądnym zrozumieniem, nie tracimy nadziei na rozsądne rozwiązanie tego problemu.**

Sądzę, że na pokojową akcję człowiek rozsądny, rozsądne państwo nie odpowie wojną. Trzeba ponadto wziąć pod uwagę, że nie jesteśmy Laosem. Syjamem, czy jakimkolwiek innym niewielkim państwem. Dysponujemy takimi samymi środkami, jakimi nam grożą. I tych, którzy grożą, czeka to wszystko, co przygotowują dla nas.

Myślę, że rząd Stanów Zjednoczonych rozumie co to wszystko oznacza i dlatego rozsądnie odniesie się do rozwiązania problemu niemieckiego.

Premier Chruszczow wyraził zadowolenie z oświadczenia prezydenta Kennedy'ego na konferencji prasowej w dniu 5 bm., iż jego zamiarem jest żyć w pokoju ze wszystkimi krajami. Jednakże — jak zaznaczył N. Chruszczow — „politykę jakiegokolwiek rządu narody oceniają nie według słów, lecz według konkretnych czynów".

„A czyny, niestety, nie potwierdzają tych dążeń, o których mówi w swym oświadczeniu prezydent USA" — powiedział Chruszczow — wskazując jako przykład na stanowisko USA w sprawie Niemiec i w niektórych innych zagadnieniach.

### Współpraca w zakresie rolnictwa

**Chruszczow powiedział, że Związek Radziecki jest zadowolony ze współpracy między ZSRR i USA w dziedzinie rolnictwa. Do ZSRR przyjeżdżało wielu farmerów oraz specjalistów amerykańskich, zaś delegacje specjalistów radzieckich jeździły do USA.**

**„Jesteśmy zadowoleni z wyników tych wizyt i gotowi dalej rozwijać takie kontakty" — podkreślił Chruszczow, dodając, że „w Ameryce jest wiele interesujących rzeczy".**

Chruszczow podkreślił, że z punktu widzenia ZSRR najbardziej interesująca w Ameryce jest organizacja produkcji rolnej.

„W tej dziedzinie posiadacie więcej doświadczenia, godnego poznania — powiedział dziennikarzom amerykańskim.

„Organizacja pracy w rolnictwie USA jest lepiej postawiona niż w Związku Radzieckim" — oświadczył Chruszczow, dodając: „Uważam, że wymiana doświadczeń z Ameryką w zakresie rolnictwa byłaby bardzo pożyteczna, chociaż nie ma w tym żadnych tajemnic".

Szef rządu radzieckiego powiedział: „Poziom rozwoju produkcji w Ameryce nie stanowi dla nas granicy. Stany Zjednoczone Ameryki zajmują w świecie kapitalistycznym najwyższą pozycję. Dlatego też jako pierwszy etap wyznaczamy sobie doścignięcie Ameryki. Ale nie zamierzamy na tym poprzestać. Pójdziemy dalej".

## Zmiany w zasadach tworzenia?
# 5,5 mld. zł funduszu zakładowego
## wygospodarowały przedsiębiorstwa
# w całym kraju

WARSZAWA (PAP). — Jak wynika ze wstępnych podsumowań Ministerstwa Finansów, fundusz zakładowy, wygospodarowany przez przedsiębiorstwa w zeszłym roku wyniósł 5,5 mld. zł. Dla porównania dane z lat ubiegłych: w 1957 r. — 4,1 mld. zł, w 1958 r. — 5,1 mld. zł, w 1959 r. — blisko 5,7 mld. zł i w 1960 r. — 5 mld. 750 mln. zł. Tak więc w roku 1961 zanotowano pewien spadek. Łącznie fundusz zakładowy stanowił w zeszłym roku 7 proc. planowanego osobowego funduszu płac tych jednostek, które go uzyskały.

W górnictwie i energetyce nastąpił pewien wzrost funduszu zakładowego w porównaniu z 1960 r. — o 2,3 proc. Podobnie w budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych — o 7,2 proc., w gospodarce komunalnej — o 31,5 proc., a w handlu wewnętrznym — nawet o 45,2 proc.

Jednak fundusz był trochę niższy w tak ważnym resorcie, jak przemysł ciężki — 83,8 proc. poziomu z 1960 r. oraz w chemii (81,8 proc.), w komunikacji (85,4 proc.) i w przemyśle lekkim (95,5 proc.).

Jak podzielono fundusz zakładowy? Najwięcej środków przeznaczono na nagrody i inne świadczenia — 74 proc., na inwestycje socjalne — 3 proc., na budownictwo mieszkaniowe — 23 proc.

Ustawa o funduszu zakładowym określa, że przedsiębiorstwa zobowiązane są przekazywać co najmniej 1/4 środków z funduszu zakładowego na budownictwo mieszkaniowe. W ub. roku skierowano na ten cel jednak nieco mniej środków, niż określa ustawa. Tłumaczy się to tym, że przedsiębiorstwa skorzystały z możliwości przeznaczania całych kwot uzyskanego funduszu na nagrody w tych przypadkach, gdy na budownictwo mieszkaniowe przypadała kwota niższa, niż 50 tys. złotych.

Fundusz zakładowy stanowi niewątpliwie mocny bodziec materialnego zainteresowania załóg procesem produkcji i uzyskiwaniem najlepszych rezultatów z ekonomicznego punktu widzenia. Czy w mechanizmie działania funduszu zakładowego nie należałoby jednak dokonać pewnych zmian — tak, aby spełniał on jeszcze lepiej swe funkcje? Potrzebę takich posunięć zmierzających przede wszystkim do uproszczenia zasad dokonywania odpisów na fundusz zakładów sygnalizowano z różnych stron. Analizą tego problemu zajęła się międzyresortowa komisja, którą powołał minister finansów. Wnioski komisji przedstawione zostały organom kierowniczym.

# Koniec „nabijania w butelkę"
## (z napojami chłodzącymi)

Oranżada o mdłym smaku, woda sodowa — bez gazu. Tandetne napoje chłodzące na rynku, zwłaszcza na rynku prowincjonalnym spotyka się, niestety, dość często, klienci są przez nieuczciwych producentów nabijani — dosłownie — w butelkę.

Sytuacja ta powinna wkrótce poprawić się. Opracowana została bowiem norma państwowa, określająca sposoby badań napojów bezalkoholowych i wód gazowanych oraz pobierania próbek do analiz. Norma ta — jednolita dla całego kraju — ułatwi pracę stacji sanitarno-epidemiologicznych i położy kres nadużyciom.

Sprawdzać się będzie nie tylko szczelność butelek z napojami chłodzącymi, barwę i klarowność ich zawartości, smak i zapach napojów, lecz także obecność odpowiedniej ilości poszczególnych składników (dwutlenku węgla, cukrów, witamin itd.). Napoje chłodzące badane będą również pod kątem zawartości drożdży, pleśni i bakterii.

Norma już obowiązuje. Należy więc tylko oczekiwać na poprawę jakości napojów bezalkoholowych i wód gazowanych.

# Ulepszony silnik do pralek elektrycznych

W Zakładach Konstrukcyjno-Doświadczalnych Przemysłu Maszyn Elektrycznych w Katowicach skonstruowano prototyp nowego, lekkiego i prostego w budowie silnika do pralek elektrycznych.

Nowy silnik ważyć będzie niewiele ponad 6 kg (dotychczasowe ważą po 9 kg) i będzie miał dwukrotnie mniej części od silników stosowanych obecnie w pralkach elektrycznych. Oblicza się, że dzięki zmniejszeniu ciężaru można będzie przy produkcji silników uzyskać oszczędności sięgające 45 mln zł w skali rocznej. Przewiduje się też, że dzięki lepszej konstrukcji silniki nowego typu będą dłużej pracować.

W roku przyszłym produkcję silnika ma podjąć jedna z fabryk przemysłu elektrotechnicznego.

# Zmiana cen jaj

WARSZAWA (PAP). — W związku z sezonową podwyżką cen skupu jaj, ustala się z dniem 18 bm. (środa) następujące ich ceny detaliczne:

— jaja świeże I gat. — 1,80 zł za 1 sztukę,

— jaja świeże II gat. — 1,60 zł za 1 sztukę

# Wkład Polski w rozwój kultury i cywilizacji świata —
## tematem spotkania
# Polonii Zagranicznej

WROCŁAW (PAP). — W pięknej, XVII-wiecznej auli Leopoldina Uniwersytetu Wrocławskiego rozpoczęło się we wtorek spotkanie Polonii Zagranicznej zorganizowane z inicjatywy Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną przy współudziale Komisji Polonii Zagranicznej PAN.

**W spotkaniu, które ma charakter sesji popularno-naukowej poświęconej wkładowi Polski i Polonii do rozwoju kultury i cywilizacji ogólno-ludzkiej, bierze udział 80-osobowa grupa przedstawicieli Polonii Zagranicznej z 14 krajów świata, w tym grupa młodzieży polonijnej, studiującej w ośrodkach naukowych 10 krajów.**

**Witając rodaków z obczyzny przybyłych na spotkanie wrocławskie, zastępca przewodniczącego Rady Państwa i prezes Towarzystwa Łączności z Polonią, prof. dr Stanisław Kulczyński podkreślił, że obchody Tysiąclecia naszego państwa skłaniają do refleksji na temat wkładu Polski w rozwój kultury i cywilizacji świata.**

Cywilizacja świata znalazła się na skrzyżowaniu dróg — jedna z nich wiedzie do rozkwitu, druga — do zagłady. Wiedzą to i czują ludzie wszystkich ras i kontynentów. Wynalazek energii atomowej może stać się w rękach militarystów narzędziem powszechnej śmierci. Zwolennicy wyścigu zbrojeń, dla których wojna jest przedłużeniem polityki, a siła — środkiem załatwiania sporów międzynarodowych, usiłują doprowadzić ludzkość do brzegu przepaści. Hasło znalezienia środków zapobiegających wojnie, hasło izolowania obłąkanych militarystów od wpływu na politykę i losy narodów, stało się naczelnym, decydującym warunkiem ocalenia ludzkości i cywilizacji.

Współdziałamy skutecznie w budowie największej ogólnoludzkiej wartości, jaką jest pokój. Walczymy o rozbrojenie i wychowujemy naród w poczuciu konieczności ustawicznego i zbiorowego poprawiania procesów produkcyjnych i kulturalnych, aby utrzymać się na pozycji partnera godnego szacunku i zaufania, a zarazem partnera pożytecznego we współpracy międzynarodowej. Różne narody były „natchnieniem świata", gdy podejmowały wysiłki w sprawie ogólnoludzkiej kultury i postępu. Największą siłą jest ta, która porywa serca narodów. Nas natchnęła międzynarodowa i uspołeczniona myśl naukowa. Tej myśli zawdzięczamy odrodzenie narodu i odrodzenie jego wiary we własne siły.

**Wśród trudu odbudowy i rozbudowy nasz naród nie zapomniał o swych rodakach za granicą. Pragniemy, aby zarówno ci, którzy mówią po polsku, jak i ci, którzy zapomnieli mowy, lecz nie zapomnieli ojczyzny — byli mądrymi, pożytecznymi obywatelami krajów, w których żyją. Chcemy również, by byli wśród tych narodów rzecznikami i tej prawdy, że są synami i wnukami wielkiego narodu, ogarniętego miłością do postępu i do współżycia w pokoju i godności ze wszystkimi narodami świata, narodu, który wiele przeszedł i przecierpiał, lecz który nie upadł, ale dźwignął się w godności i sile, ponieważ odważył się być mądry.**

W pierwszym dniu spotkania referat na temat wkładu Polski do nauki światowej wygłosił profesor Uniwersytetu Wrocławskiego dr Bolesław Olszewicz. Red. Roman Werfel zapoznał uczestników spotkania z rozwojem Dolnego Śląska od wyzwolenia tej ziemi spod hitlerowskiej niewoli.

W środę, 18 bm. dalszy ciąg obrad.

# „Kukułeczka" płaci

za 5 trafień złotych 4.332
za 4 trafienia złotych 127
za 3 trafienia złotych 9,50.

Na wygraną I stopnia pozostaje 500.000 złotych.

# Komunikat „Totka"

W specjalnym konkursie sportowym Toto-Lotek z dnia 15.7. 1962 r. stwierdzono:

1 rozwiązanie z 5 prem., wygr. ok. zł 1.000.000
142 rozwiązania z 5 zwykł. wygr. po ok. zł 11.248
9.282 rozwiązania z 4 traf. wygr. po ok. zł 258
167.093 rozwiązania z 3 traf. wygr. po ok. zł 15.

# Produkcja traktorów polsko-czechosłowackich
## *pod nadzorem*
# ośrodka naukowego

PRAGA. — W tych dniach w Brnie rozpoczął działalność polsko-czechosłowacki ośrodek badawczo-rozwojowy ciągników. Do jego zadań będzie należało nie tylko prowadzenie prac mających na celu udoskonalenie i podniesienie na wyższy poziom konstrukcji zunifikowanej grupy traktorów, jakie produkować mają PRL i CSRS, ale również systematyczne podnoszenie poziomu technicznego traktorów, dostarczanych już obecnie rolnictwu obu krajów. Zajmie się on ponadto problemami postępu technicznego w przemyśle traktorowym, opracowaniem specjalizacji w zakresie produkcji ciągników, pracami normalizacyjnymi itd.

Nową placówką kieruje inżynier Borivoj Vrana, jego zastępcą jest inżynier Czesław Sławski. Zatrudnieni w nim będą w zasadzie samodzielni polscy i czechosłowaccy pracownicy naukowo-techniczni. Przy ośrodku w przyszłości powołana ma być rada naukowo-techniczna, składająca się z przedstawicieli obu krajów.

Wyniki prac naukowo-badawczych i koncepcyjno-projektowych w ośrodku w Brnie, będą stanowiły podstawę do działalności zakładowych biur projektowych w fabryce ciągników w Brnie i w Zakładach Mechanicznych w Ursusie. Z kolei plany zakładowych biur projektowych mają być konsultowane z ośrodkiem w Brnie.

Polska i Czechosłowacja jako pierwsze kraje członkowskie RWPG podjęły decyzję wspólnej produkcji zunifikowanej grupy ciągników. W pierwszym etapie jej realizacji, Polska uruchomi do 1963 r. produkcję ciągników „Zetor-3011" wstrzymując produkcję ciągników polskiej produkcji „Ursus C-325". W dalszym ciągu oba kraje przystąpią do produkcji grupy ciągników, których konstrukcje opracują wspólnie polsko-czechosłowackie biura konstrukcyjne.

### Wymiana informacji i turystów

Odpowiadając na pytanie dotyczące wzajemnej wymiany informacji, Chruszczow wyraził nadzieję, iż „nadejdzie czas, kiedy będziemy dokonywać szerokiej wymiany również w dziedzinie publikowanych materiałów. Im prędzej to nastąpi, tym lepiej".

Premier ZSRR stwierdził, że im szybciej podpisze się traktat pokojowy z Niemcami, zlikwiduje napięcie w Europie, oczyści drogę do zawarcia porozumienia rozbrojeniowego, tym szybciej zostaną cofnięte wszystkie ograniczenia obowiązujące obecnie cudzoziemców podróżujących po ZSRR. „Będziemy łagodzić ograniczenia swobody poruszania się cudzoziemców w ZSRR, ale tak, aby nie szkodziło to bezpieczeństwu naszego państwa" — powiedział premier.

Chruszczow oświadczył też: „Nigdy nie wprowadzaliśmy żadnych ograniczeń we wpuszczaniu do naszego kraju Amerykanów i obywateli innych państw, którzy chcieli odwiedzić Związek Radziecki. Będziemy nadal przyjmować u siebie gości zagranicznych, jest to pożyteczne i niezbędne".

Z powodu zgonu

**Tow. Władysława Źródlaka**

długoletniego pracownika Służby Bezpieczeństwa Milicji Obywatelskiej, byłego członka PPR, GL i PZPR, odznaczonego Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Partyzanckim, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Wyrazy ubolewania i głębokiego współczucia Rodzinie składają:

KIEROWNICTWO i KOMITET ZAKŁADOWY PZPR. KOMENDY MILICJI OBYWATELSKIEJ m. ŁODZI.

3828/K

## Lekarze-specjaliści dyskwalifikują boks

# Niebezpieczeństwa ringu

**W ubiegłym tygodniu prasa doniosła o tragicznej śmierci jugosłowiańskiego boksera Paukicza. Stało się to po walce, w której doznał nokautu. Jak się okazało, Paukicz już pod koniec drugiej rundy niezdolny był do walki, lecz sędzia tego nie dostrzegł.**

**Ten tragiczny wypadek na ringu stał się okazją do podniesienia ostrzegawczego alarmu pod adresem medycyny sportowej, która — jak wynika z praktyki — nie dość skrupulatnie wypełnia swą opiekuńczą rolę w stosunku do sportowców. Wypadek jugosłowiański jest o tyle pewnym symptomem, że zdarzył się na ringu amatorskim — nie zawodowym.**

Boks jest jedną z najbardziej widowiskowych dyscyplin sportu; ma niezliczone ilości zwolenników i... tyluż chyba przeciwników. Dyskusje na temat szkodliwości boksu podejmowano nieraz. Zajmowała się tym tematem telewizja, prasa sportowa i pisma codzienne. Do podsumowania dyskusji, w sensie wysunięcia postulatów, czy wniosków jednak nie doszło. A wnioski na ten temat istnieją. **Wysunęli je specjaliści na zjeździe lekarzy sportowych w Łodzi. Sprawozdawców sportowych na nim nie było. A szkoda. Poinformowaliby opinię publiczną o nader interesujących badaniach lekarzy różnych specjalności, którzy udowodnili, że boks jest szkodliwym dla zdrowia sportem.**

### SKUTKI CIOSÓW

Oddajmy jednak głos autorytetom w tej sprawie:

**Dr Henryk Sulat** z kliniki neurologicznej AM w Łodzi stwierdził, że rozróżnia się dwie postacie uszkodzenia centralnego układu nerwowego: ostre i przewlekłe. Pierwsze występują pod postacią różnego stopnia wstrząsów mózgu, a zwłaszcza zaćmienia świadomości w tak zwanych stanach groggy — wywołanych uderzeniem w głowę. Objawy te mijają po walce pozornie bez stałych następstw.

**W urazach przewlekłych rozróżnia się trzy stadia. Pierwsze charakteryzuje się euforią (dobre poczucie nie odpowiadające stanowi rzeczywistemu), lekkimi zaburzeniami koordynacji, wzmożonym refleksem, stanami osłabienia i ogólnym wzmożeniem odruchów. Stan ten może ustąpić, jeżeli nie następują dalsze urazy czaszki, w przeciwnym razie dołącza się drugie stadium, w którym objawy neurologiczne nasilają się, występują urojenia. W trzecim stadium występuje już otępienie, osłabienie postrzegania z ograniczeniem krytycyzmu i inne zaburzenia.**

We wszystkich tych przypadkach zwraca uwagę **postępujący** charakter choroby, tzn., że każdy nowy objaw chorobowy nie cofa się lecz pogłębia. Należy jeszcze dodać, że wiele objawów narasta po 2—3 latach od urazu.

### CO SIĘ KRYJE ZA „BOKSERSKIM NOSEM"

Ogólnym badaniem laryngologicznym objęto w Łodzi 330 bokserów w wieku od 16 do 36 lat, uprawiających boks na przestrzeni od 0 do 16 lat. W zależności od tego badanych podzielono na 5 grup. U 158 osób stwierdzono **wzrastający wraz z długością uprawiania boksu odsetek skrzywień pourazowych przegrody nosa.** Powoduje to częste katary i nieżyty trąbek słuchowych Eustachiusza.

Badania internistyczne **dr Andrzeja Frontczaka** z III kliniki chorób wewn. AM w Łodzi, doprowadziły do stwierdzenia, że częściowa lub całkowita niedrożność nosa na skutek urazów prowadzi do zaburzeń ruchów klatki piersiowej (ruchy powierzchowne). Powoduje to zmniejszenie pojemności życiowej płuc. Bokserzy z tymi wadami uzyskują najgorsze wyniki sportowe i odpadają najczęściej w pierwszych walkach.

Interesujące badania przeprowadził również **dr Stefan Dmochowski** (także z III kliniki chorób wewn. łódzkiej AM) nad wpływem zrzucania wagi przy pomocy łaźni rzymskiej, na zachowanie się tętna, ciśnienia tętniczego krwi oraz krzywej EKG u czynnych bokserów. Stwierdzono, że zrzucanie wagi przy pomocy łaźni rzymskiej jest metodą stosunkowo łagodną, jednak występowanie określonych zaburzeń czynnościowych **stwarza konieczność przestrzegania przed jej stosowaniem.**

Na zakończenie (z konieczności bardzo ogólnie potraktowanych tu wyników szczegółowych i długotrwałych badań) należy dodać, że **w wypadkach śmiertelnych najczęstszą przyczyną zgonu były różne formy krwotoków śródczaszkowych i mózgowych.**

### WNIOSKI I POSTULATY

Neurolodzy postulują:

Każdy kandydat na boksera **powinien być zbadany przez neurologa** (chłopcy w wieku 16—18 lat boksujący od kilku miesięcy do 2 lat zdradzają już objawy wzmożonej pobudliwości nerwowej). Jednocześnie trzeba założyć kartę historii choroby i wykonać zdjęcia czaszki. Po każdym nokaucie bokser powinien być zbadany przez neurologa, który wpisze wyniki badań do historii choroby. W wypadku braku zmian należy przerwać boks na 3 miesiące. W przeciwnym wypadku — zrezygnować z uprawiania boksu.

**Jednym z podstawowych wniosków wydaje się zrewidowanie reguł boksu z ewentualnym wyłączeniem głowy z części ciała dozwolonych dla ciosów.**

Wniosków jest więcej. Dobrze byłoby gdyby „specjaliści" od boksu zapoznali się z wynikami badań specjalistów od ochrony zdrowia i ich postulatami. Trzeba bowiem postulować taką ochronę zawodników i takie formy walki, żeby nie obniżając atrakcyjności widowiskowej boksu zachować zdrowie bohaterów ringu.

ZOFIA TARNOWSKA

## Miasta Algierii tętnią życiem

Przeszło dwa tygodnie minęło od chwili kiedy Algieria odzyskała niepodległość. Życie w miastach i wsiach algierskich mimo ogromnych trudności, wynikłych z wyjazdu Europejczyków i zamknięcia przez nich zakładów przemysłowych i handlowych, z wolna normalizuje się. Na ulicach panuje ożywiony ruch. Sklepy zostały otwarte. Na chodnikach pojawili się tak charakterystyczni handlarze uliczni. Zza węgla nie strzelają już OAS-owscy bandyci. Oddziały Armii Wyzwoleńczej oraz utworzone oddziały tzw. siły lokalnej, utrzymują porządek.

Na zdjęciu: ulica de la Grenade w muzułmańskiej dzielnicy Kasbah w Algierze tętni normalnym życiem. CAF

## Cenny podarunek

*Towarzystwo Muzyczne im. Henryka Wieniawskiego w Poznaniu otrzymało ostatnio za pośrednictwem ambasady polskiej w Londynie cenny dar, przekazany przez znanego angielskiego chopinologa Arthura Hedley'a. Jest nim oryginalny rękopis Henryka Wieniawskiego, stanowiący fragment Koncertu skrzypcowego d-moll.*

## Terror w płd. Wietnamie

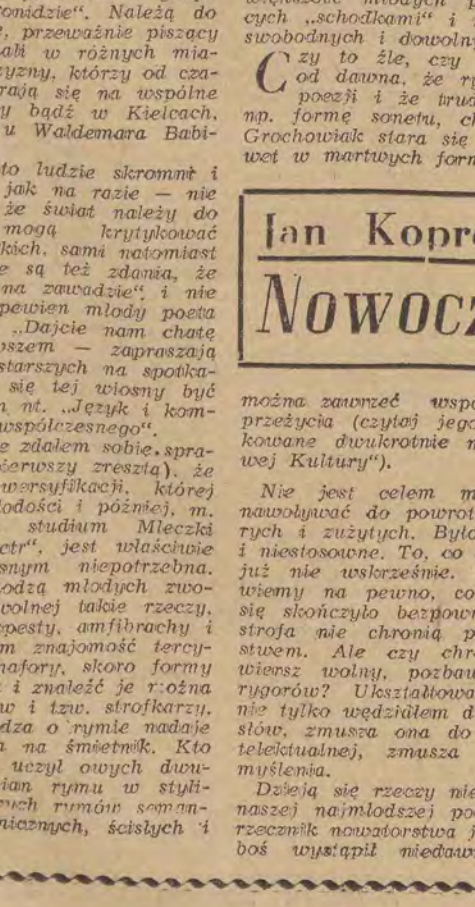

Tak i oto więzieni są, niby dzikie zwierzęta w wilczych dołach, południowowietnamscy partyzanci występujący przeciwko klice Diema i obecności amerykańskich wojsk w południowym Wietnamie.

Foto: — CAF

## Cyrk moskiewski wystąpi w Polsce

WARSZAWA (PAP). — 19 bm. przyjeżdża na gościnne występy do Polski ponad 40-osobowy zespół cyrku moskiewskiego. Radzieccy cyrkowcy w czasie 3-miesięcznego pobytu w naszym kraju odwiedzą Kraków, Warszawę i Gdańsk, dając łącznie ok. 100 przedstawień.

## Uwagi o „Roczniku"

# Łódź ma swoich dziejopisów

W słowie wstępnym wydawcy zastrzegają się, że jest to pierwsza w swoim rodzaju edycja, że w związku z tym materiał faktograficzny przeważa nad analizą i syntezą, że tu i ówdzie mogą zaistnieć pewne pomyłki.

Ważniejsze jednak, że po przeczytaniu całości lub nawet tylko niektórych artykułów, czytelnik wyrabia sobie wszechstronny obraz walki z okupantem oraz pierwszych chwil kształtowania się władzy ludowej w Łodzi i okręgu łódzkim.

Obraz to pasjonujący: tragedia zagłady i wiara w zwycięstwo, skromne możliwości i bohaterskie czyny, wreszcie powojenny chaos i pełne trudności wprowadzanie nowego ładu społecznego.

Mowa tu o wydawnictwie **Polskiego Towarzystwa Historycznego (Oddział w Łodzi) pt. „Rocznik Łódzki". Tom VI tego rocznika, pod redakcją prof. dr G. Missalowej i prof. dr J. Dutkiewicza, wydany niespełna trzy miesiące temu, został w całości poświęcony tematyce związanej z XX rocznicą powstania Polskiej Partii Robotniczej.** Dzięki żmudnej pracy naukowców, wszechstronnego ujęcia doczekały się zjawiska i fakty znane dotychczas tylko we fragmentach.

Tematycznie rocznik rozpada się na dwa zasadnicze działy. Pierwszy dotyczy lat okupacji, a znajdują się w nim dwie rozprawy: Tadeusza Czaplińskiego **„Z dziejów łódzkiej organizacji Polskiej Partii Robotniczej, oraz Ryszarda Nazarewicza „Powstanie i początki działalności Gwardii Ludowej w Piotrkowskiem".** W obu pracach na podstawie bardzo wnikliwych badań odtworzono najdrobniejsze nawet fakty. T. Czapliński notuje z wielką skrupulatnością rozwój PPR w Łodzi, odtwarza nazwiska wszystkich działaczy, relacjonuje cały przebieg walki. Nazarewicz, na podstawie dziejów oddziału „Małego Franka" przedstawia nam działalność Gwardii Ludowej w jednym z najważniejszych okręgów — piotrkowsko-częstochowskim.

Również i drugi dział zawiera bardzo interesujące pozycje związane z pierwszymi chwilami kształtowania się władzy ludowej. Znajduje się tu studium o kapitalnym znaczeniu dla dziejów łódzkiej klasy robotniczej — Janusza Gołębiowskiego **„Rola PPR w przejęciu, uruchomieniu i nacjonalizacji przemysłu w Łodzi".** Tematykę tę uzupełnia studium Mieczysława Kołodziejczaka **„Łódzkie związki zawodowe w pierwszych miesiącach kształtowania się władzy ludowej (styczeń — maj 1945)".** Wreszcie trzy studia niejako przyczynkarskie, ale również bardzo istotne dla uzupełnienia całości obrazu: A. Leśniewskiego **„Łódzka organizacja Związku Walki Młodych „Życie".** Julii Wasiak **„Rewindykacja dzieci łódzkich z Niemiec"** oraz St. Banasiaka **„Udział PPR województwa łódzkiego w zaludnianiu Ziem Zachodnich i Północnych".**

Niezwykle interesujące dane przytacza Izydor Halas w swoim opracowaniu **„Materiały do dziejów PPR w Łodzi i województwie łódzkim w archiwach KW i KŁ PZPR".**

W dziale materiałów źródłowych Mieczysław Bandurka zamieszcza 33 ciekawe dokumenty, poczynając od protokółu z IV konspiracyjnego posiedzenia łódzkiej WRN z 23 września 1944, kończąc na protokóle z I Miejskiej Konferencji PPR w dniu 3 listopada 1945.

Ponadto „Rocznik" zawiera 6 recenzji książek dotyczących najnowszej historii Polski i historii PPR, oraz **„Przegląd literatury o martyrologii i zagładzie Żydów łódzkich"** pióra Pawła Korca.

Zasadnicze spostrzeżenie, nasuwające się po przeczytaniu tej całości, to łatwość i przystępność wszystkich bez wyjątku prac. Niektóre rozprawy czyta się jak beletrystykę. Sprawi to zapewne, że „Rocznik" znajdzie sobie wielu czytelników, nie tylko wśród specjalistów-historyków i działaczy.

Myślę, że z tego miejsca **należy podziękować naukowcom łódzkim** za pracę tak cenną dla swojego miasta. Fakt wydania „Rocznika" więcej mówi o związkach naukowców ze swoim środowiskiem, niż wszelkie rozprawy i podsumowania na ten temat.

J. Br.

**...ja bardzo się boję waszej niestateczności.**
**J. SŁOWACKI**

## Jan Koprowski

# Nowoczesność to nie bełkot

*W Kielcach, moim rodzinnym mieście, istnieje od roku grupa literacka „Ponidzie". Należą do niej młodzi ludzie, przeważnie piszący wiersze, zamieszkali w różnych miasteczkach Kieleczyzny, którzy od czasu do czasu zbierają się na wspólne dyskusje i narady bądź w Kielcach, bądź w Rożnicy u Waldemara Babinicza.*

*Dodam, że są to ludzie skromni i sympatyczni i — jak na razie — nie uważają jeszcze, że świat należy do nich, i że oni mogą krytykować wszystko i wszystkich, sami natomiast są nietykalni. Nie są też zdania, że „starsi stoją im na zawadzie", i nie wykrzykują, jak pewien młody poeta w mieście Łodzi: „Dajcie nam chatę i pieniądze!" Owszem — zapraszają ci „Ponidzianie" starszych na spotkania. Zdarzyło mi się tej wiosny być u nich z odczytem nt. „Język i kompozycja wiersza współczesnego".*

*Wtedy to właśnie zdałem sobie sprawę (nie po raz pierwszy zresztą), że cała wiedza o wersyfikacji, której uczyłem się w młodości i później, m. in. ze świetnego studium Mieczki „Serce a heksametr", jest właściwie poetom współczesnym niepotrzebna. Cóż bowiem obchodzą młodych zwolenników poezji wolnej takie rzeczy, jak daktyle i anapesty, amfibrachy i trocheje, na co im znajomość tercyny, oktostychu, anafory, skoro formy te wyszły z użycia i znaleźć je można jedynie u klasyków i tzw. strofkarzy. Cała obszerna wiedza o rymie nadaje się do wyrzucenia na śmietnik. Kto dzisiaj będzie się uczył owych dwudziestu paru odmian rymu w stylistyce polskiej, owych rymów semantycznych, homonimicznych, ścisłych i oddalonych?*

*Wcale się nie zdziwiłem, że członkowie grupy „Ponidzie" niewiele o tym wszystkim wiedzą. Nie są oni jakimś specjalnym wyjątkiem. Trzymam zakład, że nie zna tych spraw większość młodych poetów, operujących „schodkami" i rozbitą strofą w swobodnych i dowolnych układach.*

*Czy to źle, czy dobrze? Wiemy od dawna, że rymy nie tworzą poezji i że trudno ożywić dziś np. formę sonetu, chociaż Stanisław Grochowiak stara się dowieść, że nawet w martwych formach sonetowych można zawrzeć współczesne treści i przeżycia (czytaj jego sonety, publikowane dwukrotnie na łamach „Nowej Kultury").*

*Nie jest celem mojego felietonu nawoływać do powrotu do form starych i zużytych. Byłoby to śmieszne i niestosowne. To, co obumarło, nigdy już nie wskrześnie. Tylko: czy my wiemy na pewno, co obumarło? Co się skończyło bezpowrotnie? Rym i strofa nie chronią przed grafomaństwem. Ale czy chroni przed nim wiersz wolny, pozbawiony wszelkich rygorów? Ukształtowana forma jest nie tylko wędzidłem dla rozbrykanych słów, zmusza ona do dyscypliny intelektualnej, zmusza po prostu do myślenia.*

*Dzieją się rzeczy niepokojące w tej naszej najmłodszej poezji, skoro taki rzecznik nowatorstwa jak Julian Przyboś wystąpił niedawno na łamach „Przeglądu Kulturalnego" (numer z 7 czerwca br.) z następującą wypowiedzią: „Sądzę, że w praktyce wielu młodych poetów doszło do przykrego zubożenia wiersza polskiego. Niektórzy młodzi porzucili (a raczej nie zdobyli jeszcze) wspaniałych możliwości wyrazu, jakie daje mowa „wiązana". „Rozwiązali" wszystkie jej dawne wiązania nie dając w zamian nic — prócz ułomnej lub chaotycznej prozy, pozorującej wers. Nie słyszą oni swoich zdań, rozbijają je byle jak na słowa i ustawiwszy je na graficznej drabince, sądzą, że posiedli tajemnicę wiersza nowoczesnego". Coś musi być „na rzeczy", jeśli ludzie (a należy do nich także Artur Sandauer) wojujący od dawna o sztukę nowoczesną, uderzają na alarm. Przestrzegają przed głupstwem, które pod pozorem nowoczesności wdziera się do literatury.*

*Odwiedził mnie kiedyś młody początkujący poeta, który nic jeszcze nie drukował. Pisze wiersze, jak legion młodych poetów, w owej swoistej manierze stylistycznej, pełnej skrótów i spiętrzonych metafor. Oczywiście wiersz to nie elementarz i nie chodzi o to, by wszystko od razu było w nim jasne dla czytelnika. Każda sztuka wymaga wysiłku, wymaga jej również poezja. Każda poezja, nie tylko współczesna. Ale gdym w pewnej chwili, analizując jeden z wierszy owego poety, zapytał, czy nie można by tego samego wyrazić nieco prościej, odpowiedział: „Z pewnością. Ale pewien poeta (tu wymienił nazwisko młodego autora, który już coś niecoś wydrukował) powiedział mi, że wiersz trzeba poplątać, gdyż inaczej nie będzie to poezja nowoczesna".*

*Oto, gdzie leży pies pogrzebany. Poeta nie wsłuchuje się w siebie, nie idzie za własnym głosem, idzie „za modą", węszy, zalapuje jakieś poglądziki, posługuje się metodą cwaniactwa i fałszywego naśladownictwa. Tędy wiedzie droga do bełkotu i grafomanii nierymowanej, która wcale nie jest lepsza od rymowanej. To powoduje, że te wszystkie wiersze są do siebie podobne, że każdy utwór można przypisać każdemu autorowi — tak pozbawione są one indywidualnego piętna. Poeci nie piszą szczerze. Wytwarza się jakiś zbiorowy szantaż, jakieś wzajemne udawanie, żeby nie powiedzieć — artystyczne kłamstwo.*

*Młodzi poeci bardzo lubią powoływać się na dwóch wielkich poetów współczesnych: Eliota i Pounda. Powołam się i ja na nich. Oto, co pisze Eliot: „Tylko zły poeta uznaje wiersz wolny jako uwolnienie od formy. Wiersz wolny powstał przeciwko skostniałym formom i stał się przygotowaniem do nowej formy lub odnowieniem starej". A Ezra Pound widzi przed poezją współczesną trzy możliwości. Oto one: tworzenie rytmicznych i melodyjnych całości, tworzenie obrazów oraz rozwijanie i wzbogacanie na wszelkie sposoby znaczeniowości słowa. Poetów zaś dzieli na dwie kategorie: wynalazców, którzy wynajdują nowe sposoby nie znane w historii wiersza, i mistrzów, którzy wykorzystują istniejące formy i sposoby.*

*Poezja jest więc sztuką wielkiej dyscypliny i wielkich rygorów, nie zaś — bredzeniem i nie kontrolowanym mętniactwem.*

## *Obiektywem po województwie*

### W bratoszewickim ośrodku

**Dyrektor Rejonowego Rolniczego Ośrodka Doświadczalnego w Bratoszewicach, inż. Ramenda, ciągle w ruchu — w myśl zasady „pańskie oko konia tuczy" sam codziennie dogląda uprawy poletek doświadczalnych.**

A więc nic dziwnego, że pszenica w ośrodku wyrosła już „na chłopa". Niedługo będzie można przystąpić do żniw.

**Ośrodek w Bratoszewicach odwiedzają liczne wycieczki rolników. Ostatnio bawiła tu wycieczka działaczy rolnych, zorganizowana przez KW PZPR. Na zdjęciu — goście zwiedzają poletka doświadczalne.**

**Foto i tekst — J. W.**

# Postęp techniczny
## tematem obrad KSR
## w ZPW im. Nowotki w Tomaszowie

**W tych dniach w Zakładach Przemysłu Wełnianego im. M. Nowotki w Tomaszowie Maz., odbyła się konferencja Samorządu Robotniczego, poświęcona sprawom postępu technicznego.**

Podkreślono, że momentem zwrotnym w życiu zakładów był rok 1959, kiedy zostały opracowane plany modernizacji i rozbudowy, w większości realizowane z nakładów inwestycji centralnych.

Plan rozbudowy i modernizacji przewidywał przede wszystkim budowę nowej tkalni wraz z wyposażeniem, na ogólną sumę 70 milionów złotych, jak również wymianę parku maszynowego na pozostałych oddziałach. Przewidywano też budowę magazynów, przebudowę dróg oraz różnego rodzaju urządzeń socjalnych.

Realizując owe plany, zakłady zainstalowały wiele maszyn krajowych i zagranicznych. I tak w r. 1960 zakupiono składarko-mieszarkę produkcji NRD pozwalającą na szybsze i dokładniejsze dokonywanie składania i mierzenia sztuk, maszyna ta całkowicie wyeliminowała dokonywanie tej czynności ręcznie.

Dla uzyskiwania nowych wzorów tkanin, zainstalowano w tymże roku kędzierzawiarkę produkcji NRD. Wykończalnia mokra wzbogaciła się o 3 pralnice szerokościowe pozwalające na uzyskiwanie większej wydajności o 60 kg tkaniny na jeden cykl prania. Uzyskano też lepszą jakość, a praca stała się bezpieczniejsza.

W latach 1958—1959 dokonano całkowitej przebudowy farbiarni. Obecny budynek i nowoczesny park maszynowy stworzyły lepsze warunki pracy robotnikom tam zatrudnionym.

Kompletnemu przeobrażeniu technicznemu uległa tkalnia. Piękne sale produkcyjne, jarzeniowe oświetlenie, klimatyzacja (ogrzewanie, chłodzenie, nawilżanie i osuszanie powietrza), właściwe urządzenia higieniczne no i wreszcie nowy park maszynowy — oto obraz tkalni ZPW im. M. Nowotki powstałej w tych latach.

Wyposażenie oddziałów przygotowawczych obejmuje nowe cewiarki, przewijarki, skręcarki i snowadła szybkobieżne, pozwalające na podniesienie wydajności i bezpieczeństwa pracy.

Tkalnia właściwa wyposażona jest w krosna polskiej produkcji typu KW-5 i „Saurer".

Innym przykładem wdrażania postępu technicznego w minionym i obecnym okresie, są drogi i mosty na terenie zakładów. Nową twardą nawierzchnię zakłada się tutaj w dalszym ciągu. Pozwoli to na zastosowanie wózków elektrycznych. Tylko w pamięci zostanie obrazek robotnika ciągnącego wózki z tkaniną i surowcem po pełnej wybojów i błota drodze.

Ponadto został wybudowany nowy magazyn wyrobów gotowych, który w znacznej mierze poprawił dotychczasowe warunki składowania tkanin.

Przy modernizacji zakładów i wymianie parku maszynowego na bardziej nowoczesny, nie pominięto również sprawy urządzeń higienicznych oraz urządzeń wpływających na poprawę bhp.

Wszystkie nowe maszyny posiadają odpowiednie zabezpieczenia pozwalające na obsługiwanie ich bez narażenia zdrowia i życia robotnika. W przypadku braku takowych urządzeń, są one natychmiast uzupełniane sposobem gospodarczym.

Dla sprawniejszego kierowania produkcją i wydawania różnego rodzaju poleceń, w roku bieżącym zostanie oddana do użytku nowa automatyczna centrala telefoniczna oraz radiowęzeł. Zainstalowano również nowoczesne urządzenia ochrony przeciwpożarowej.

To jeszcze nie wszystko. W ramach dalszego wcielania w życie postępu technicznego, dokona się dalszej mechanizacji transportu wewnętrznego jak również planuje się rozpocząć przebudowę budynku starej tkalni na wykończalnię. Na oddziale mechanicznym wymieni się tamtejszy park maszynowy, a przy zespołach zgrzeblarskich nastąpi zmiana napędu grupowego na indywidualny. Nakłady finansowe na ten cel zamortyzują się w ciągu 1,5 roku. Postanowiono nadto zainstalować sposobem gospodarczym odpychacze na samoprząśnicach, co dodatnio wpłynie na polepszenie jakości przędzy przeznaczonej na osnowę.

Na KSR w ZPW im. M. Nowotki wiele mówiono również o kształceniu kadr. Stwierdzono, że sytuacja, w której funkcje kierownicze pełnią nie przygotowani do nich ludzie, jest szkodliwa. Wskazywano na konieczność kształcenia kierowniczej kadry technicznej. Mówiono także o potrzebie podwyższania kwalifikacji robotników.

W związku z tym przewiduje się przeszkolenie w roku bieżącym na półrocznej nauce zawodu: 50 tkaczy, 30 cerowaczek i 15 okręcarek. Czynne będą poza tym trzy 20-godzinne kursy dla tkaczy na krosna KW-5. Szkoleniem tym obejmie się 150 tkaczy dotąd nie przeszkolonych.

Na zakończenie warto zaznaczyć, że zakłady prowadzą szkolenie młodocianych w nowo otwartej Zasadniczej Szkole Włókienniczej. W chwili obecnej ZPW zatrudniają 10 absolwentów. W ub. roku szkolnym do szkoły tej uczęszczało 65 uczniów.

**ER—WU**

# Na cześć 22 Lipca

Dla uczczenia 22 Lipca grupa inżynierów, techników i monterów Fabryki Maszyn Górniczych w Piotrkowie, podjęła zobowiązanie przeprowadzenia rozruchu oddziału staliwa i wszystkich urządzeń związanych z tym oddziałem. **Należy podkreślić, że zobowiązanie to posiada bardzo duże znaczenie dla całego resortu górnictwa.**

**(kb)**

* * *

Zmniejszyć odpadki na sumę 7.320 zł i poprawić jakość produkcji o 2.570 zł, zobowiązała się załoga Zakładów Przemysłu Pończosniczego w Zduńskiej Woli. Zobowiązania te są tym cenniejsze, że podjęte zostały w gorączkowym okresie przygotowań do uruchomienia produkcji w nowej hali zakładu.

* * *

**Ogólna wartość zobowiązań odjętych na cześć 22 Lipca przez załogę Tomaszowskich Zakładów Przemysłu Wełnianego wyniesi 1.206.377 zł.** Złożyły się na to m. in. zobowiązanie wykonania ponad plan w okresie 4 miesięcy 1.200 kg przędzy, utrzymanie dotychczasowego wysokiego wskaźnika wyprzędu — 93 proc. Szczególnie cenne jest zobowiązanie przekroczenia planu produkcji I gatunku o 800 kg, obniżenia ilości odpadków w oddziale skręcalni o 0,1 proc. i snowalni o 0,5 proc. Załoga zobowiązała się ponadto wycofać z ruchu starą maszynę parową. Na jej miejsce zainstalowane zostaną silniki elektryczne. Wymontowaną maszynę parową wykorzysta się do ogrzewania nowej hali produkcyjnej, **co da w porze letniej oszczędność węgla ok. 1.800 t, wartości 306 tys. zł.**

* * *

Grupa ZMS w Rąbieniu (pow. łódzki) zobowiązała się w czynie lipcowym wyremontować uszkodzoną pompę wodną dla internatu POM w Rąbieniu. Miejscowe koło ZMS będzie organizować raz w tygodniu szkolenie w zakresie przedmiotów zawodowych i ogólnej wiedzy technicznej dla młodzieży oraz pozostałych pracowników, zatrudnionych w ośrodku maszynowym.

**M. Kr.**

# W Archiwum Piotrkowa Trybunalskiego...

Pierwotne osadnictwo na wyżynie piotrkowskiej, posuwając się od Warty ku Pilicy, zajmowało głównie doliny rzek. Ośrodkami administracyjnymi w XII—XIII w. były tu grody kasztelańskie w Wolborzu, Chropach (Pabianicach), Rozprzy. Przy nich ogniskowała się produkcja. Ośrodki wymiany działały na trzech targach: w Wolborzu, Sulejowie i Rozprzy. Rozwój osadnictwa w XIII do XV wieku zwiększył chłonność rynku lokalnego i sprzyjał w ten sposób powstawaniu miast...

Takim nowym ośrodkiem miejskim stał się od początku XIV wieku i Piotrków wywodzący swą nazwę od właściciela — Piotra Dunina... Na dalszy rozwój miasta wpłynęło dogodne dlań ukształtowanie się dróg handlowych w XIV i XV wieku.

mówiące o ewakuacji rządu Księstwa Warszawskiego, który przeniósł się tu 28 lutego 1813 roku na wniosek St. Potockiego i ks. Poniatowskiego — stając się chwilowo stolicą księstwa.

Zasób aktowy Archiwum piotrkowskiego stanowią w zasadzie wszystkie zachowane archiwalia powstałe na terenie powiatów piotrkowskiego i radomszczańskiego (z wyłączeniem akt władz gubernialnych (1867—1914), które przechowywane są w Łodzi. Przeważają więc tu akta XIX i XX wieczne — stanowiące nie wykorzystywaną w pełni bazę źródłową do badań nad tym regionem w okresie kapitalizmu i pierwszych lat PRL. Archiwum posiada bogatą bibliotekę i zbiór prasy.

Tą ciekawą i pożyteczną placówką w której pracują cztery tylko osoby — kieruje

W piotrkowskim Archiwum...

O początkach starożytnego grodu piotrkowskiego, o jego wiekach średnich i dziejach nowożytnych, walce tutejszej klasy robotniczej o społeczne i narodowe wyzwolenie dowiemy się przede wszystkim w najstarszym na terenie województwa — Archiwum Państwowym w Piotrkowie. Instytucja ta o charakterze administracyjno - naukowym mieści się przy ulicy Toruńskiej 4, w dawnym budynku sądów piotrkowskich.

Jako Archiwum Państwowe istnieje od 1919 roku, jako wydzielony Oddział Terenowy — wojewódzkiego archiwum łódzkiego od 1951. W obecnym lokalu mieści się od czerwca 1939 r. Jest tu prawie dwa kilometry bieżące akt i dokumentów...

Najstarszy volumin z akt miejskich Piotrkowa — to akt Urzędu Municypalnego ówczesnego miasta obwodowego Piotrkowa z 1807 roku tyczący się „domów narodowych", czyli budynków państwowych i aptek. Bardzo interesująca jest księga z 1791 roku zawierająca „wpisy deklaracji wierności władz miejskich i mieszczan piotrkowskich dla demokratycznej Konstytucji 3-Maja. Ciekawe też są akta pożyczki Ullenowskiej, udzielonej miastu w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Tu znajdujemy również akta Marii Karbowska, zasłużona działaczka piotrkowska, współpracująca z miejscowymi władzami terenowymi jak najlepiej, zwłaszcza z Wydziałem Kultury, który przekazał do Archiwum cenne przedmioty, opłaca prenumeratę prasy i śpieszy z pomocą we wszystkich wystawach urządzanych przez tutejsze Archiwum. Również z dużą pomocą śpieszy dyrekcja Fabryki Maszyn Górniczych w Piotrkowie, wykonując bezinteresownie szereg prac i dekoracji Archiwum.

Nie ma wprost roku by Archiwum to nie wychodziło do społeczeństwa swego miasta z ciekawymi wystawami historyczno-archiwalnymi. Zdjęcie powyżej — przedstawia właśnie młodzież piotrkowską w chwili zwiedzania ostatniej (maj-czerwiec) w 1962 roku wystawy archiwalnej, na której pokazano „Książkę na przestrzeni dziejów Piotrkowa".

O stosunku władz miejskich do tej pożytecznej placówki mówi fakt, iż na uroczystej sesji MRN na Zamku Królewskim w Piotrkowie w czerwcu 1960 roku — Archiwum otrzymało dyplom uznania za swe prace kulturalno-oświatowe dla miasta, a kierowniczka Odznakę Honorową miasta Piotrkowa.

**ZDZISŁAW KONICKI**

## Mimochodem

# Nawozy czekają na nabywców

*Stałe narzekania rolników na brak nawozów sztucznych w naszym województwie stały się wreszcie nieaktualne. Pod zasiewy w 1961—1962 roku rolnicy naszego województwa wsiali 59.173 t. nawozów azotowych, 22.421 t. wapna nawozowego, 57.536 t. potasowych, 90.215 t. fosforowych. W sumie więc wysiew wspomnianych nawozów był niemały. A trzeba tu dodać, że w związku ze wzrostem pogłowia bydła i trzody chlewnej, w ostatnich latach wywozi się na pola także zwiększone ilości obornika.*

*Podane wyżej cyfry wskazywały stan sprzedaży nawozów tylko do 30 kwietnia br. Warto dodać, że wiosną i na początku lata, kiedy trzeba było wzmocnić rośliny, podniszczone opadami, wsiano znów znaczne ilości nawozów sztucznych. Znaczne ilości tych nawozów nie zostały wykupione i część z nich leży w magazynach GS. Jest to wypadek bodajże bez precedensu w naszym województwie.*

*Sądzimy, że dobrze się stało, iż dostarczono nawozów więcej, niż potrzeba, ale wydaje się jednocześnie, że rolnicy naszego województwa winni zrobić sobie zapasy tych nawozów na przyszłość, by nie ściągać ich w okresie zwiększonych robót w polu, gdy transport będzie potrzebny do zwózki i gdy nie będzie czasu na dojeżdżanie do odległych niekiedy magazynów GS.*

*J. W.*

# Co DZIEŃ niesie?
## w Piotrkowie

### NAGRODA ZA PRZODOWNICTWO

Miasto i powiat piotrkowski od kilku lat przodują na terenie województwa łódzkiego w zbiórce na SFOS. Łącznie zebrano w roku ubiegłym ponad 1.077 tys. zł, w tym 28 proc., pochodziło z różnego rodzaju imprez. Doświadczenie powyższe skłoniło aktywistów SFOS do opracowania planu imprez na zbliżającą się jesień, a szczególnie na miesiąc wrzesień. Tak w mieście, jak i w powiecie przygotowuje się loterie fantowe, konkursy, popisy zespołów artystycznych itp., z których dochód przeznaczony zostanie na SFOS.

Warto dodać, że za ubiegłe półrocze wpłaty przebiegały planowo. Nic więc dziwnego, że władze wojewódzkie SFOS przeznaczyły dla Piotrkowa poważne kwoty na sfinansowanie budowy Domu Nauczyciela. Już w najbliższych dniach do wykończenia jego wnętrz przystąpią plastycy.

### CORAZ WIĘCEJ SZKÓŁ

Słowa uznania należą się władzom miejskim i szkolnym za wyniki zabiegów o budowę nowych szkół. Jest faktem, że przed wojną tylko jeden budynek szkolny wzniesiono specjalnie z przeznaczeniem dla nauczania młodzieży. Wszystkie pozostałe szkoły mieściły się w kamienicach czynszowych, przystosowanych na izby lekcyjne.

Od 1945 r. wybudowano już w Piotrkowie trzy gmachy szkolne dla szkół podstawowych i jeden dla pielęgniarek. W roku bieżącym trwają prace przy wznoszeniu dalszych dwóch budynków: przy ul. Wysokiej i Żeromskiego. Pierwszy z przeznaczeniem dla szkoły podstawowej w dzielnicy hutniczej, drugi dla dziewcząt szkoły licealnej. Jeszcze w tym roku rozpocznie się budowę trzeciego gmachu dla szkoły zawodowej na ul. Wyzwolenie.

Dzięki tym budowom, najwyższy dotąd w województwie wskaźnik zagęszczenia na izbę lekcyjną poważnie się obniży.

**H. M.**

# Najszybsi ludzie świata

**„Najszybsi ludzie świata"** to tytuł książki **E. Banaszczyka**, która z pewnością szybko zniknie z półek księgarni. Jest to książka poświęcona lotnikom doświadczalnym, pilotom radzieckim i amerykańskim, a jej treść stanowią dzieje doświadczeń, które poprzedziły lot Gagarina, Titowa i Gleena w przestrzeń kosmiczną. Sama treść, niezwykle ciekawe ujęcie przedmiotu decydują o tym, że książka Banaszczyka jest lekturą naprawdę pasjonującą.

(m)

# Biblioteka w LIPCACH zdobywa nowych czytelników

Biblioteka gromadzka w Lipcach Reymontowskich należy do najlepszych bibliotek w pow. skierniewickim. W ciągu ostatniego roku przybyło jej sporo nowych czytelników, tak że liczba ich wynosi aktualnie 500 osób. Niezależnie od tego biblioteka prowadzi cztery punkty biblioteczne w okolicznych wsiach i jeden punkt specjalistyczny — literatury dziecięcej.

**J. W.**

**Chronisz lasy - zbierając makulaturę**

# Sport

## Dziś Piotrków wita świetnych piłkarzy z Szegedu

Nieczęsto się zdarza, żeby zagraniczny zespół piłkarski odwiedzał miasta województwa łódzkiego. Nic więc dziwnego, że cały Piotrków poruszony został dzisiejszym występem piłkarzy z Szegedu. Przygotowania do imprezy szły w tym kierunku, żeby przyjąć miłych gości jeszcze lepiej niż to uczynił Sieradz i uzyskać na boisku korzystniejszy wynik.

Węgrzy przedstawiają tak wysoką klasę, że nie ma mowy, żeby Piotrków własnymi siłami mógł zdobyć się na wystawienie równorzędnego im zespołu. Przeprowadzono szereg prób organizując mecze sparringowe. Skorzystano z tego, że w Sulejowie przebywa na obozie kadra juniorów, a że niektórzy z nich zdali egzamin, znalazło się dla nich miejsce w reprezentacyjnym zespole Piotrkowa. Poza tym w drużynie wystąpi również kilku piłkarzy pabianickiego Włókniarza. Wybór padł na następujących zawodników:

Szałecki, Gralewski, Keller, Ławniczak, Nagrodzki, Miłosz, Cywiński, Bordo, Pietrasz, Kowarski, Ziembakowski, Mazerant, Orczykowski, Jędrzejczyk, Gniełka, Kitowski, Zawiślak i Rajnhold.

Mecz odbędzie się o godz. 18. Drużynę Piotrkowa poprowadzi w bój trener Słodkowicz.

## Nie tylko organizacja ale i sama znajomość sportu

Wczoraj pisaliśmy o wielkiej i odpowiedzialnej roli działacza sportowego, w związku z mającym się odbyć 19 bm., uroczystym spotkaniem zorganizowanym przez WKKFiT u przewodniczącego Prezydium WRN.

Dziś chcemy podzielić się z Czytelnikami inną informacją dotyczącą również działaczy sportowych i pracowników aparatu administracyjnego. Otóż WKKFiT organizuje 25 bm. w Sieradzu odprawę wszystkich przewodniczących powiatowych komitetów kultury fizycznej. Odprawa ta bodaj pierwszy raz w Polsce mieć będzie wyjątkowy charakter. Otóż WKKFiT wychodzi ze słusznego stanowiska, że chcąc propagować sport i kulturę fizyczną trzeba samemu być dostatecznie zaawansowanym w sporcie.

Co to ma znaczyć?

W Sieradzu, prócz obrad, odbędzie się sprawdzian tężyzny fizycznej. Inicjatywa WKKFiT jest ciekawa i należy jej przyklasnąć. Nie chodzi tutaj o ustanawianie jakichś nadzwyczajnych wyników, lepszych od wyników osiąganych przez młodzież specjalizującą się w poszczególnych dziedzinach sportu, lecz po prostu o przypomnienie sobie, jak należy rzucać dyskiem, czy skakać w dal. Jesteśmy przekonani, że na starcie staną wszyscy bez wyjątku przedstawiciele PKKFiT, a na boisku w Sieradzu będzie gwarno i wesoło. Taka lekcja wychowania fizycznego niewątpliwie zbliży działaczy do życia sportowego.

Za przykładem WKKFiT pójdą chyba pozostałe komitety kultury fizycznej.

Dosyć często organizowane są mecze dla działaczy, czy sędziów piłkarskich. Olbrzymim powodzeniem cieszyły się przed laty spotkania piłkarskie artyści — prasa. Tym razem na plan pierwszy wysunęli się działacze z terenu województwa łódzkiego i należy im życzyć wesołej zabawy.

Niech nikt nie bierze startu w Sieradzu z powagą mistrza szykującego się do pobicia rekordu, a po prostu dla własnej potrzeby, jak to się mówi, celem rozruszania mięśni i kości.

Dla uspokojenia „startujących" podajmy, że mimo iż wybieramy się na boisko do Sieradza, wyników z tej imprezy podawać nie będziemy. Można więc biegać i skakać bez żadnej obawy, że „świat" się dowie o wynikach.

(n)

## Nie we wrześniu lecz w październiku

Nie wszyscy jeszcze wiedzą o tym, że przesunięty został termin centralnej spartakiady województwa łódzkiego. Odbędzie się ona w pierwszej dekadzie października br., a nie, jak poprzednio planowano, we wrześniu. Odbędzie się ona w Pabianicach.

### X wieków Gdańska

## 40-osobowa delegacja województwa łódzkiego wyjeżdża na uroczystości

W dniu 22 lipca Gdańsk obchodzić będzie uroczyście jubileusz tysiąclecia istnienia miasta. W związku z tym, na uroczystości przybędą delegacje ze wszystkich województw. Zaproszona została również delegacja naszego województwa, w skład której wchodzą przedstawiciele Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu i Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, w sumie 40 osób. Na czele delegacji uda się Jan Szczeblewski sekretarz KW PZPR, a jednocześnie wiceprzewodniczący WK FJN.

(m)

## Z kroniki MO

⊙ W dniu 16 lipca posterunek MO Kłoczew wszczął dochodzenie w sprawie wypadku w Wandolinie pow. Sieradz spowodowanego przez motocyklistę Henryka Kupisza lat 27, który wpadłszy na przydrożne drzewo, doznał ciężkich obrażeń ciała i w drodze do szpitala zmarł.

Przyczyną wypadku było nadmierne spożycie alkoholu.

⊙ W tym samym dniu na trasie do Koluszek Józef Jankowski lat 25 prowadzący traktor z przyczepą najechał na przydrożne drzewo. W wyniku wypadku został przygnieciony jadący na przyczepie Stanisław Reszke lat 22, doznając ciężkich obrażeń ciała.

⊙ 17 lipca motocyklista Stanisław Wiech lat 27 na skutek nieprzestrzegania obowiązujących przepisów drogowych zderzył się z motocyklistą Zenonem Januszelem lat 20. Wypadek miał miejsce na trasie Łódź—Koluszki.

Obydwaj motocykliści doznali ciężkich obrażeń ciała i przebywają w szpitalu w Łodzi.

(Sł.)

## Co nowego na rynku owocowo—warzywnym?

Zaniepokojeni kapryśnymi początkami tegorocznego lata zwróciliśmy się do kierownictwa Centrali Ogrodniczej z prośbą o informacje, na ile „wybryki aury" zaszkodziły tegorocznym zbiorom i jak przedstawia się obecna sytuacja na rynku owocowo-warzywnym.

Jak nas poinformowano, lepsze obecnie warunki atmosferyczne wybitnie poprawiły sytuację, a stawiane początkowo, czarne horoskopy zaczynają blednąć. Jeżeli chodzi o warzywa, to największe bazy w Łęczycy, Kutnie i Łowiczu, a nawet sama tylko Łęczyca, są w stanie całkowicie wykonać potrzebne zamówienia dla pokrycia podaży Łodzi i województwa.

Dobra wegetacja warzyw stworzyła warunki do przekazania rynkowi wszystkich rodzajów warzyw. Łączą się z tym tendencje zniżkowe na takie artykuły jak: cebula, której coraz więcej dostarczać się będzie na rynek, nasze pomidory, które obecnie kosztują 34 zł za 1 kg, — a liczyć się należy z dalszą obniżką, ziemniaki, których cena w tych dniach spadnie do 3.50 zł, kapusta do 2,50 zł itd.

Tyle o warzywach. Jeżeli natomiast idzie o owoce, to sytuacja jest mniej korzystna. Opady i przymrozki nie wpłynęły dodatnio na kwitnienie i zapylanie owoców, a w związku z tym zbiory wiśni, gruszek i jabłek zapowiadają się raczej słabo. Śliwek powinno być trochę więcej. Jeżeli chodzi o import, to tradycyjnie już otrzymujemy pomidory bułgarskie, które będą przychodziły jeszcze przez dwa tygodnie oraz pewne ilości brzoskwiń i moreli.

Eksportujemy natomiast truskawki i czarne porzeczki. Sporo towaru idzie także na mrożonki, soki i kompoty, którymi gospodynie będą mogły uzupełnić swoje domowe zapasy.

sł.

## Chwyci, czy nie chwyci...

Sezon rybacki w pełni. Nad jeziorem, strumykiem, rzeką, a nawet wszędzie tam gdzie można spokojnie po pracy z wędką wypocząć, spotyka się codziennie wielu amatorów świeżej rybki.

Tomaszowskie zakłady pracy, wspólnie z Kołem Miejskim Polskiego Związku Wędkarskiego organizują dla wędkarzy wycieczki. W tym względzie przodują Tomaszowskie ZPW, Mazowieckie ZPW, Tom. Fabryka Filców Technicznych i Tomaszowska Fabryka Dywanów. Na ich koncie znajduje się już 45 dalszych i bliższych wycieczek. Nadto warto nadmienić, że ponad 1.300 miejscowych miłośników sportu wędkarskiego doczeka się już wkrótce własnego zbiornika wodnego do hodowli narybku, umiejscowionego gdzieś między Tomaszowem a Sulejowem.

FR—WU

### To zainteresuje

## Jak zmienia się wieś?

Wieś, przemiany zachodzące w sposobie życia, myślenia ludzi wiejskich, ich losach, to chyba jeden z najbardziej pasjonujących tematów współczesności. Dlatego też każda pozycja wydawnicza, chwytająca na gorąco te zmiany i przedstawiająca je w ciekawej formie jest przyjmowana przez czytelnika z dużym zainteresowaniem. Spotkają się z nim na pewno dwa tomy reportaży „LAMPY NAD GOŚCIŃCEM" i „CHŁOPI — ROBOTNICY".

Pierwszy z nich zawiera kilkanaście reportaży, pisanych przez kilkunastu dziennikarzy, poświęconych w całości życiu młodzieży wiejskiej i działalności jej organizacji — ZMW. Obrazują one niełatwe problemy życia młodej wiejskiej społeczności — dążenie do postępu społecznego i kulturalnego, walkę ze starymi nawykami i starym sposobem myślenia, walkę, której front przechodząc nieraz w poprzek rodzin, wywołuje ostre konflikty. A więc wzloty i upadki, osiągnięcia i klęski młodych, oto treść główna owych reportaży. Sięgają one do spraw najistotniejszych w życiu nie tylko młodzieży wiejskiej, ale również i w życiu starszego pokolenia.

Drugi tom zawierający reportaże A. Leszczyńskiej i A. K. Wróblewskiego, poświęcony jest równie ważnemu zagadnieniu — wiązaniu się życia wsi z życiem miasta. A więc ukazują owe reportaże drogi wiodące chłopów do miasta, zmiany zachodzące w ich psychice, mentalności i zwyczajach. A więc przedstawiają drogi zarówno istotnego, jak i urojonego awansu społecznego, związanego z pędem części młodych do „miejskich zawodów". Wreszcie — zmiany zachodzące w samej społeczności wiejskiej pod wpływem przemian gospodarczych w kraju.

(m)

## Wojewódzka Poczta NTN 303-04

### ZA DROGO

**JANINA K.: W ub. roku prasa łódzka zapowiadała, że wkrótce pojawią się w sprzedaży balkonowe skrzynki do kwiatów z plastiku. A tymczasem dotąd ich nie ma w sprzedaży.**

**RED.:** Zapowiedź była niestety, przedwczesna. Istotnie, spółdzielczość pracy zamierzała w ub. r. rozpocząć produkcję skrzynek do kwiatów z tworzyw sztucznych i to nawet w różnych kolorach, ale cenę skalkulowano zbyt wysoką i nie została ona zaakceptowana. Obecnie skrzynki plastikowe pojawiły się już w niektórych sklepach, są jednak wciąż jeszcze za drogie.

(w)

### WYMIAR RENTY

**H. S.: Co bierze się za podstawę wymiaru renty?**

**RED.:** Zarobek podstawowy, zarobki z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych, dodatek funkcyjny wszelkie specjalne dodatki — a więc wszystkie pobory stałe. Nagrody natomiast nie są wliczane.

(j)

### KPA DLA WSZYSTKICH

**ZDOLIŃSKI: Czy ustawa o obowiązkowym odpowiadaniu na listy petentów dotyczy również „kwaterunku"?**

RED.: Kodeks Postępowania Administracyjnego jest tylko jeden i dotyczy wszystkich agend administracyjnych, a co za tym idzie i referatów lokalowych dzielnicowych rad narodowych. W przypadku gdy odpowiedzi ostatecznej udzielić nie można należy przesłać petentowi pisemko z wyjaśnieniem i podaniem przyczyn. Dziwi nas, że zasady tej — jak pan podaje — nie stosuje DRN-Bałuty. Radzimy zwrócić się do Wydziału Lokalowego Prez. RN m. Łodzi.

J. K.

### „RABAN Z „TRABANTAMI"

**M.: Kto i w jakiej formie zawiadamiał o przyjmowaniu zamówień na samochody „Trabant"?**

**RED.:** Nikt nikogo nie zawiadamiał. Wieść rozniosła się pocztą pantoflową. Na 11 samochodów wpłynęło ponad 50 zgłoszeń. Wydział Handlu nie dawał więc już ogłoszeń.

(k.)


## OGŁOSZENIA DROBNE

### NIERUCHOMOŚCI

**DOMEK** 6-izbowy murowany i plac sprzedam. Gazdy 34 godz. 17—19. 11330 g

**DZIAŁKI** zadrzewione z prawem zabudowy sprzedam. Milewska, Bedoń, Brzezińska 9. 11349 G

**DOMEK** murowany nowy 4-izbowy z wygodami i dwie szklarnie 200 m kw. sprzedam. Łódź, ul. Stępowa 9 (Rokicie). 11339 G

**5 MORG** ziemi w Żakowicach k. Koluszek sprzedam. Wiadomość Koluszki, Teatralna 9. 11330 g

**DOMEK** jednorodzinny i garaże sprzedam. Mieszkania wolne. Łódź, Krecia 7, dojazd tramwajem 16 do Bema. 11327 G

**PÓŁ** placu z domkiem — mieszkanie na zamianę — sprzedam. Wiadomość Zaliwskiego 22a, Marysin III. 11286 G

**DOMEK** jednorodzinny na Julianowie sprzedam. Wiadomość ul. Aleja Róż 33. 11252 G

### Samochody-motocykle

**„P-70"** stan idealny sprzedam. Pabianicka 85. 11309 G

**MOTOCYKL** „Junak" z wózkiem sprzedam. Piotrkowska 194 m. 10. 11347 G

**SAMOCHÓD** „Syrena" sprzedam. Tel. 271-45 godz. 17 do 19 codziennie. 11285 G

**MOTOCYKL** „M-72" stan dobry sprzedam. Powiatowa 8, boczna od Dubois. 11249 G

**SAMOCHÓD** „Moskwicz" 400 sprzedam. Koluszki, Teatralna 9. Oglądać sobota, niedziela. 11329 G

**„OPEL-Rekord"** w bardzo dobrym stanie sprzedam. Oglądać Parking — Tuwima u dyspozytora.

**„JAWĘ"** 250 ccm sprzedam. Więckowskiego 49 garaż, godz. od 15. 11287 G

**SAMOCHÓD** „Moskwicz" 406 sprzedam. Al. Kościuszki 29. 11340 G

**„SYRENĘ"** w dobym stanie sprzedam. Tel. 503-95 po godz. 17. 11336 G

### SPRZEDAŻ

**PRAKTYCZNE** płaszcze „włoskie" oraz kurtki damskie i męskie z tworzywa sztucznego poleca pracownia Łódź, ul. Jaracza 9. 11362 G

**SIATKI** ogrodzeniowe, słupki, bramy i furtki poleca warsztat Jaracza 41. 11377 G

**TOKARNIĘ** nowoczesną „Norton" 1 m sprzedam. Wiadomość Łódź, Małachowskiego 50. 11322 G

### LOKALE

**DWA** pokoje z kuchnią Bielsko-Biała — zamienię na dwa pokoje lub pokój z kuchnią w Łodzi. Bielsko-Biała, ul. Widok 21, Jadwiga Oleksowa. 11345 G

**KAWALERKĘ** w Białymstoku zamienię na kawalerkę w Łodzi. Wiadomość Łódź, Mazowiecka 19, Świtaj. 11343 G

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

**KIEROWCÓW z II i III kat.** prawa jazdy, **cieśli** oraz **robotników niewykwalifikowanych** — zatrudni natychmiast **Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 1 w Łodzi, ul. Piotrkowska 55,** dział zatrudnienia, pokój 205, w godzinach 7—11. 3108/T

## Wakujące stanowiska

**STARSZEGO EKONOMISTĘ do wydziału organizacji, inspektora ekonomicznego do wydziału techniki handlu, towaroznawcę - włókiennika** oraz **technika odzieżowego** z wykształceniem wyższym lub średnim i praktyką na omawianych stanowiskach pracy zatrudni natychmiast **Centrala Tekstylno-Odzieżowa w Łodzi, ul. Sienkiewicza 3/5.** Jednocześnie w nowo organizowanym przez **CTO Domu Sprzedaży Wysyłkowej** zatrudnieni zostaną pracownicy na następujących stanowiskach: **kier. działu odzieżowego, kier. działu tekstylnego, kier. działu obuwia i galanterii, kier. działu art. różnych** — z wykształceniem wyższym lub średnim, znajomością branży i przynajmniej trzyletnim stażem pracy w handlu. Zgłoszenia do pracy w DSW przyjmuje Centrala Tekstylno-Odzieżowa. 11557/G

**KSIĘGOWEGO, inspektora sklepu, inwentaryzatora** ze średnim wykształceniem, **sprzedawców** branży żelaznej i elektrotechnicznej, **magazyniera** z praktyką oraz **kierownika** sklepu dla majsterkowiczów i **sprzedawcę** ze znajomością drewna — zatrudni pilnie **Dyrekcja MHD Art. Gosp. Domowego w Łodzi, ul. Piotrkowska 113.** II piętro. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr (pokój 202) codziennie w godz. od 7,30 do 15,30, w sobotę od 7,30 do 13,30. 3719/K

**TECHNIKA spec. budownictwa lądowego** na stanowisko **inspektora robót budowlanych, ekonomistę do działu transportu** z pełnym średnim wykształceniem, praktyką 4-letnią, oraz **st. księgowego** z pełnym średnim wykształceniem zatrudni zaraz **Łódzkie Przedsiębiorstwo Obrotu Produktami Naftowymi „CPN".** Warunki do omówienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr Łódź, ul. Gdańska 70. 3724/K

**STOLARZY meblowych i maszynowych** oraz **zaopatrzeniowca** zatrudni **Sp-nia Pracy Wyrobów Drzewnych im. L. Waryńskiego w Łodzi, ul. Duńska 23.** Zgłoszenia w biurze sp-ni w godzinach od 7 do 13, tel. 576-68. 3718/K

**CERAMIKÓW** do układania glazury (również na prace zlecone), **stolarzy** do pasowania stolarki na budowie, **malarzy** oraz **robotników** do pracy w betoniarni na dwie zmiany zatrudni **Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Uprzemysłowionego w Łodzi, ul. Urzędnicza 45,** pokój 107. 2975/T

**TECHNIKA włókiennika** ze specjalnością przędzalnictwa na stanowisko **inspektora D.K.T., mistrzów** na krosna automatyczne KA-1 — zatrudnią **Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Obrońców Westerplatte.** Zgłoszenia przyjmuje dział kadr Łódź, ul. 8 Marca 24. 3090/T

**INŻYNIERA** lub **technika** do spraw racjonalizacji i postępu technicznego, **mistrzów robót drogowych, wodociągów i kanalizacji, techników normowania i ekonomistę** zatrudni **Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych Łódź, ul. Lutomierska 32.** Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr, pokój 32. 3056/T

**MURARZY, robotników budowlanych, cieśli i kierowcę** z II kat. prawa jazdy — zatrudni **Spółdzielnia Pracy „Budoremont" w Łodzi, ul. Ks. Brzóski 11.** 3096/T

**WYKWALIFIKOWANEGO MAGAZYNIERA** zatrudni natychmiast **Sp-nia Pracy „Karton" w Łodzi, ul. Rewolucji 1905 r. nr 36.** 11405/G

**PRACOWNIKA** na stanowisko **magazyniera** ze znajomością branży budowlanej i zagadnień transportowych przyjmie zaraz **Spółdzielnia Pracy „Granit" w Łodzi, Kilińskiego 117.** Wymagane wykształcenie średnie i praktyka w tym zawodzie. 3767/K

**ELEKTRYKA z IV grupą BHP, 2 ślusarzy** oraz **frezera** (pierwszeństwo w zatrudnieniu mają inwalidzi) — zatrudni **Spółdzielnia Inwalidów „Inlam" w Łodzi, ul. 8 Marca 20, tel. 424-49.** Zgłoszenia kierować do działu kadr. 3122/T

**INŻYNIERA konstruktora** na stanowisko **kier. sekcji, ekonomistę** do działu zbytu, **fotografa, hydraulika, strażników straży przemysłowej** — zatrudnią zaraz **Łódzkie Zakłady Przemysłu Odzieżowego im. Małgorzaty Fornalskiej Łódź, ul. Sterlinga 26.** Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godz. od 8 do 16. 3768/K

**TECHNIKA-mechanika** lub **chemika** ze znajomością produkcji z tworzyw sztucznych na stanowisko **st. asystenta kier. zakładu** oraz **15 krawców odzieży skórzanej** i ze sztucznego zamszu w chałupnictwie zatrudni **Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Wyrobów Galanteryjnych P.T. w Łodzi, ul. Piotrkowska 22.** 3769/K

**GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO i kierownika technicznego** z wyższym względnie średnim wykształceniem i praktyką oraz **starszego księgowego** — zatrudni **Spółdzielnia Pracy Wielobranżowa „Pionier" w Łodzi, ul. Wrocławska 10, tel. 564-60.** 3120/T

**STARSZĄ KSIĘGOWĄ** na samodzielne stanowisko — wymagane średnie wykształcenie oraz znajomość spraw budżetowych — zatrudni natychmiast **Inspekcja Zbożowa Łódź, ul. Jaracza 11.** Wynagrodzenie 1.800 zł. 3123/T

**INŻYNIERA** lub **technika włókiennika, inżyniera chemika, magazyniera, tkaczy na** krosna mechaniczne żakardowe, **przewlekacza osnów** — zatrudni **Sp-nia Sztuki i Przemysłu Ludowego w Łodzi, ul. Piotrkowska 89.** 3124/T

# Z czym wrócą z Warszawy lekkoatleci Łodzi

Na mistrzostwa lekkoatletyczne Polski wyjedzie z Łodzi do Warszawy 16 reprezentantów.

Oto lista zgłoszonych zawodników: **Sałacińska** Społem (100, 200 m i skok w dal), **Sawicka** Społem (pięciobój), **Popa** ŁKS (pięciobój), **Fijałkowska** ŁKS (oszczep) **Skrzypińska** Start (skok wzwyż). **Dzięciołowska** Start (bieg na 80 m przez płotki), **Patora** Start (200 m), **Towpik** Społem (młot), **Kisała** Społem (bieg na 800 m), **Morawiec** ŁKS (maraton), **Kupść** ŁKS (3.000 m z przeszkodami), **Maszorek** ŁKS (10.000 m), **Proske** ŁKS (400 m i 400 m przez płotki), **Ludwiczak** Start (skok w dal), **Ciara** Start (1.500 m i 3.000 m z przeszkodami).

W porównaniu do minionych lat Łódź zgłosiła znacznie większą ilość lekkoatletów, licząc, że powinni oni uplasować się w czołówce. Najbardziej interesuje nas start Morawca w biegu maratońskim. Odniósł on sukces w biegu na 20 km w czasie Memoriału.

Nie bez szans jest również Towpik w rzucie młotem.

Wśród kobiet asem jest Sałacińska. Niewiele co prawda ona trenowała ze względu na egzaminy, ale powinna chyba w biegach i w skoku znaleźć się w gronie najlepszych i zakwalifikować się na wyjazd do Belgradu.

Indywidualne mistrzostwa lekkoatletyczne Polski w Warszawie będą jednym z ostatnich etapów przygotowań naszej czołówki do mistrzostw Europy. Po przyjeździe z USA czołowi nasi zawodnicy z nielicznymi wyjątkami nie brali udziału w zawodach.

Jeżeli dopiszą warunki atmosferyczne, to na stadionie Legii w Warszawie powinny paść dobre wyniki.

Niektóre konkurencje zapowiadają szereg ciekawych pojedynków. I tak: Folk — Zieliński, Krzyszkowiak — Zimny, Czerniak — Sobotta, Krzesińska — Bibro, Ciepły — Rut. Można wyliczać bardzo długą litanię zawodników, którzy rywalizując ze sobą dochodzą do szczytowej formy i uzyskują rezultaty bliskie rekordów Polski.

Czy padną nowe rekordy, trudno przewidzieć. Są one przecież zbliżone do granic możliwości naszych lekkoatletów. Można chyba spodziewać się tego w biegu na 100 m kobiet. Wieczorek-Ciepła już dwa razy wyrównała rekord Polski należący do Stanisławy Walasiewiczówny, może więc próba w Warszawie wypadnie jeszcze lepiej.

**Ja-Nie**

# Napływają nagrody na Międzynarodowy turniej bokserski

Międzynarodowy turniej bokserski organizowany w Łodzi przez Gwardię w dniach od 3 do 10 września budzi coraz większe zainteresowanie. Najlepszym tego dowodem są napływające nagrody.

Na listę ofiarodawców wpisali się: **CHZ „Skórimpex"** (12 toreb turystycznych), **CeTeBe** (zegar ścienny i obrus z 12 serwetkami), **F-ka Części Zamiennych „Farema"** (wazon kryształowy), **Zakł. Uszcz. i Wyr. Azbest.** (teczka luksusowa), **CHZ „Textilimport"** (radio turystyczne „Czar", kupon materiału wełn., zegarek ozdobny „Pingard"), **ZPB im. Dzierżyńskiego** (aparat radiowy — Pionier), **Zjedn. Przem. Lniarskiego** (obrus, 8 serwetek i 500 zł), **ZPW im. A. Struga** (500 zł), **ZPO im. Próchnika** (400 zł), **Zjedn. Przem. Maszyn Włókienniczych** (250 zł), **ZPB im. Kunickiego** (pióro i ołówek „Waterman"), **Woj. Zjedn. Mięsne** (wazon kryształowy), **Zjedn. Przem. Pap. i Mat. Biur.** (komplet mat. biurowych), **ZPB im. Obr. Westerplatte** (300 zł), **L. F-ka Masz. Jedw.** (1.000 zł).

Za przykładem wymienionych ofiarodawców pójdą niewątpliwie dalsi, którzy deklarując dla Gwardii nagrody przyczynią się do powodzenia tak dobrze zapowiadającego się turnieju.

Polak – Węgier dwa bratanki

# Zacieśniają się więzy Łodzi z Szegedem

Przerwę między meczem w Sieradzu, a dzisiejszym występem w Piotrkowie piłkarze Szegedu wykorzystali na zwiedzanie miasta, a kierownictwo na składanie wizyt. Onegdaj Węgrów podejmowała załoga Zakładów im. Jurczaka, wręczając miłym gościom na powitanie wiązankę biało-czerwonych kwiatów. Miły i serdeczny nastrój towarzyszył na przyjęciu gości przez dyrekcję zakładów. Dyrektor mgr Jan Powązka wręczył Węgrom upominki. Goście nie pozostali mu dłużni.

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych, gdy drużyna Szegedu udała się na stadion Startu celem przeprowadzenia treningu, kierownictwo złożyło wizytę naszym ojcom miasta. W imieniu Prez. RN m. Łodzi gości podejmowali wiceprzewodniczący Edward Wróblewski i sekretarz mgr Adam Torzewski. Przy tradycyjnej czarnej kawie zacieśniły się kontakty Łodzi z Szegedem, nawiązane przed paru laty. Wiceprzewodniczący E. Wróblewski, informując gości o rozbudowie miasta zaznaczył, że w planach przewidziane jest urządzenie w dzielnicy Bałuty wielkiego zbiornika wodnego, kąpieliska, które zwać się będzie Balatonem, co u Węgrów znalazło wielki aplauz.

Widomym znakiem dalszego wzajemnego zacieśnienia kontaktów Łodzi z Szegedem jest zapowiedź złożenia rewizyty przez delegację Szegedu i wręczenie przez dr Ferenca Deaka upominku na ręce wiceprzewodniczącego E. Wróblewskiego.

W godzinach popołudniowych pełna ekipa węgierska zwiedziła Muzeum Ruchu Rewolucyjnego.

Drużyna Szeac z Szegedu, która dzisiaj wystąpi w Piotrkowie przeciwko reprezentacji tego miasta.

# Szermiercze mistrzostwa świata

## Wszyscy Polacy w ćwierćfinale

**BUENOS AIRES. — W Buenos Aires rozpoczęły się 16 bm. XXVI Szermiercze Mistrzostwa Świata. Ostatecznie do mistrzostw zgłosiło się 249 zawodników i zawodniczek reprezentujących 18 państw.**

**Pierwszą eliminację florecistów rozgrywano w 9 grupach (8 grup po 7 i jedna grupa 6 zawodników). Z każdej grupy przechodzili do drugiej eliminacji czterej pierwsi. Z polskich florecistów, nikt nie został wyeliminowany. Sukces ten odniosły jeszcze tylko zespoły Francji i NRF, z tym że państwa te reprezentowane są na mistrzostwach tylko przez 5 zawodników.**

**Sensacją było wyeliminowanie aż dwóch florecistów Związku Radzieckiego: Osipowa i Sisikina oraz jednego Węgra Pasceri.**

**Ostatecznie wśród 36 zawodników, którzy przeszli do drugiej eliminacji, najwięcej — bo 6 jest Polaków. Po 5 florecistów mają: Francja, Węgry i NRF, po 4 — ZSRR, Włochy i Japonia, a trzech — USA.**

**Do ćwierćfinału zakwalifikowali się wszyscy nasi reprezentanci. W drugiej rundzie eliminacyjnej najlepiej walczył Zbigniew Skrudlik. Wygrał on w swojej grupie cztery pojedynki, otrzymując tylko dwa trafienia. Z czterema zwycięstwami przeszedł przez drugą eliminację również Ryszard Parulski, otrzymując 10 trafień. Pozostali Polacy — Egon Franke, Henryk Nielaba, Witold Woyda i Janusz Różycki wygrali po trzy walki.**

**W ćwierćfinałach, obok sześciu Polaków, znalazło się pięciu Francuzów, po trzech zawodników ZSRR i NRF, czterech Węgrów oraz po jednym floreciście Włoch, USA i Japonii.**

# J. Kudra mistrzem Łodzi

Na szosie warszawskiej, na dystansie 40 km odbył się wczoraj wyścig kolarski ze startem indywidualnym na czas o mistrzostwo Łodzi. Zwyciężył Kudra (Społem) 1.00.24, drugi Latocha (Społem) 1.00.37, trzeci Szałapski (Gwardia) 1.00.38.

Startowało 34 zawodników, wycofał się Józefowicz.

# Tor kolarski w Helenowie wzbogacił się w pawilon

W przyśpieszonym tempie dobiega końca budowa pawilonu sportowego przy torze kolarskim w Helenowie. Na wykończenie tak bardzo potrzebnego obiektu dla kolarstwa łódzkiego czekaliśmy bardzo długo.

Pamiętamy słowa wypowiedziane w dniu rozpoczęcia budowy tego obiektu przez wiceprzewodniczącego GKKFiT i wiceprezydenta UCI (Międzynarodowej Federacji Kolarskiej) p. Jekla, którymi zobowiązał się, iż z chwilą wybudowania pawilonu i wyremontowania toru dołoży starań by w Łodzi mogły odbyć się mistrzostwa kolarskie świata.

W słowach tych było może nieco przesady, ale faktem jest, że obiekt ten jest potrzebny, i że w związku z postępami, jakie czynią nasi torowcy, należy wyrazić radość, że pierwsza faza prac związanych z modernizacją „Helenowa" dobiegła końca.

W sobotę 21 bm., SKS „Społem" organizuje uroczystość związaną z oddaniem pawilonu do użytku. O godz. 17 odbędzie się akademia sportowa, o godz. 18 w muszli parkowej występy artystyczne, a o godz. 19 otwarcie pawilonu.

Druga faza modernizacji ośrodka w Helenowie polegać będzie na remoncie samego toru. Organizatorzy dokładają starań by przystąpić do robót jak najprędzej, ale najprawdopodobniej będą mogły odbyć się jeszcze w Helenowie wyścigi międzynarodowe z udziałem kolarzy ZSRR, Węgier i oczywiście Polski. Ponadto w planie są wyścigi o Puchar Polski i zawody międzynarodowe z udziałem zawodników Belgii, Holandii, Węgier, NRD i Francji.

# Radio i telewizja

**ŚRODA, 18 LIPCA**

**PROGRAM I**

11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej. 12.05 Stan pogody i wiadomości. 12.15 Utwory wiolonczelowe K. Wiłkomirskiego. 12.30 Radioreklama. 12.45 Rosyjskie melodie ludowe. 13.00 Koncert rozrywkowy dla wczasowiczów. 14.00 „Inaczej żyć nie warto" — fragm. pow. W. Kietlińskiej. 14.30 „Po raz pierwszy na naszej antenie". 15.00 Wiadomości. 15.05 Program dnia. 15.10 „Postęp w gospodarstwie domowym" — aud. w opr. Komitetu Gospodarstwa Domowego Ligi Kobiet. 15.20 Radioreklama. 15.30 Koncert muzyki hiszpańskiej. 16.05 „Listy z Polski". 16.25 Z cyklu „Amatorskie zespoły przed mikrofonem". 16.45 Wirtuozi muzyki rozrywkowej. 17.00 Wiadomości. 17.05 Audycja dla młodzieży szkolnej pt. „Na wirażu". 17.35 W. A. Mozart: „Les petites" — muzyka baletowa. 18.00 „Kto, kogo i dlaczego czarował" — pogad. A. Czerkowskiego z cyklu „Legenda i ziarno prawdy". 18.10 „Sława i chwała" — odc. 19 powieści J. Iwaszkiewicza. 18.30 Radioreklama. 18.45 „Pięć minut o wychowaniu". 18.50 Suita ludowych pieśni bułgarskich. 19.05 (L) Fragmenty z koncertów publicznych Orkiestry LRPR pd. Henryka Debicha z udziałem solistów. 20.00 Stan pogody i dziennik wieczorny. 20.26 Wiadomości sportowe. 20.30 Piosenki śpiewa zespół „Los Chamacos". 20.45 „Ze wsi i o wsi". 21.00 Koncert chopinowski. Wykonawca — T. Żmudziński. 21.30 J. Sibelius: Poemat symfoniczny op. 28 nr 3. 21.40 „Literatura i życie" — audycja 3 „Rozmowa o fragmentach powieści „Powrót do gwiazd" St. Lema. 22.10 Gra zespół „Jazz Rockers". 22.30 Gra orkiestra taneczna. 22.35 Radiowa Poradnia Rodzinna. 23.00 Ostatnie wiadomości.

**PROGRAM II**

7.50 Poranny koncert dla wczasowiczów. 8.00 Stan pogody i wiadomości. 8.05 d.c. porannego koncertu dla wczasowiczów. 8.30 Stan pogody i wiadomości. 8.35 d.c. porannego koncertu dla wczasowiczów. 9.30 „Proszę mówić — słuchamy". 10.00 Słoneczne melodie. 10.30 „Z życia Związku Radzieckiego". 11.00 Muzyka symfoniczna. 11.30 „Koncert-zagadka". 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej. 12.05 Stan pogody i wiadomości. 12.15 „Swojskie melodie" gra Zespół Harmonistów T. Wesołowskiego. 12.35 Kurpiowskie piosenki ludowe w wykonaniu Zespołu Ludowego PR. 12.45 „List ze Śląska". 13.00 Popularny koncert muzyki radzieckiej. 13.25 „Ocalenie" — odcinek 33 powieści J. Conrada. 13.40 Program dnia. 13.45 „Ptasi koncert". 14.00 (L) Koncert solistów w wyk. W. Wiłkomirskiej — skrzypce i H. Czerny-Stefańskiej — fortepian. 14.25 (L) Aud. literacka. 15.00 „Z wiatrem w zawody". 15.15 „Afryka śpiewa" — aud. w oprac. J. Kołaczkowskiego. 15.30 Dla dzieci gawęda dr M. Walentynowicza pt. „Obrazki ze świata". 15.50 Melodie rozrywkowe gra Wiedeńska Orkiestra Hansa Kolesy. 16.00 Wiadomości. 16.05 (L) Omówienie programów. 16.10 (L) Kwadrans lekkiej muzyki fortepianowej. 16.25 (L) „Inwazja nauki na przemysł" — reportaż red. J. Urbanowicza. 16.40 (L) Utwory Kaszczyca gra Ork. ŁRPR pd. H. Debicha. 16.50 (L) „Runda z piosenką" w opr. L. Szumlewskiego. 17.05 (L) Muzyka rozrywkowa w wykonaniu zespołów i solistów Estonii. 17.30 (L) „Aktualności Łódzkie". 17.45 (L) „Notatki z podróży" — reportaż T. Szewery. 18.00 (L) Drobne utwory klarnetowe gra Sidney Bechet. 18.15 (LL) Radioreklama. 18.30 Wiadomości. 18.35 Ekonomiczny problem tygodnia. 18.50 W. A. Mozart: Sonata C-dur. 19.05 Muzyka i Aktualności. 19.30 Aud. literacka. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Gra Ork. Taneczna PR pd. Edwarda Czernego. 22.10 Uniwersytet Radiowy. 22.27 „Profile miast" — aud. J. Mikke. 22.47 Koncert chóru chłopięcego i męskiego pd. S. Stuligrosza. 23.07 W. Lutosławski: Koncert na orkiestrę a) Intrada. 23.43 Melodie na dobranoc — gra orkiestra Dolf van der Linden. 23.50 Ostatnie wiadomości.

**TELEWIZJA**

17.26 Program dnia (Ł. lok.)
17.30 „Spacer po Rydze" — Transmisja z Rygi.
18.10 „Hatifa" — film fab. prod. NRD dozwolony dla młodzieży (W).
19.30 Dziennik telewizyjny (W).
20.00 Wszechnica TV: „Rzecz o sporcie" (W).
20.30 „Drzewko mądrości" — teleturniej (W).
21.05 „Peryskop" — magazyn aktualności ze świata (W).
21.40 Ostatnie wiadomości (W).
21.45 „Poradnik turystyczny" (Ł. lok.)

❖ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ❖ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ❖ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ❖ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ❖ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ❖ POWIEŚĆ „DZIENNIKA"

**Jerzy Stawiński** **(21)**

Żaklicki nigdy nie przygotowywał się do roli w filmie; co więcej nie znał dobrze i zupełnie nie rozumiał scenariusza. Dla niego „Barykada" była tylko filmem o wojnie, strzelaninie i bohaterstwie; ja usiłowałem w nim wyrazić cały tragizm i poczucie zawodu u ludzi, będących przedmiotem rozgrywek politycznych gdzieś wysoko nad ich głowami i ginących bezowocnie na barykadzie po latach podziemnej walki tuż u progu zwycięstwa — miażdżonych mimochodem przez zdychającego hitlerowskiego smoka. Żaklicki wysłuchał cierpliwie wielogodzinnych uwag i tłumaczeń. „Dobrze rozumiem o jakiego dowódcę ci chodzi, stary!" — zawołał. I zagrał bohatera bez skazy i myśli. W jego Adamie nie było nic z dramatu dowódcy, który musi zginąć z całym oddziałem; czyny bohaterskie nie wynikały u niego z paradoksalnej konieczności, z decyzji podjętej wbrew własnej woli. Bo przecież to, co było w nas wtedy prawdziwie tragiczne, we mnie, w Adamie i w innych, to właśnie owo zaplątanie się w konwencję bohaterstwa bez kompromisu, bohaterstwa do ostateczności wykrwawienia. Wiedzieliśmy, że musimy zginąć pod gąsienicami czołgów, strzelając do ostatka, choć zginąć nie mamy najmniejszej ochoty; dopiero jak czołgi rozjadą tysiące takich jak my, a miasto legnie w gruzach, generał dowodzący nami podda się osaczony ze wszech stron, ale nie podda się ani o dzień wcześniej. Ta konieczność spełnienia ofiary do końca, żeby się napełniła wystarczająco wielka miara przelanej krwi, jako argument dla historii i politycznych konferencji — czyniła z nas postacie naprawdę nieschematycznych bohaterów. Tego nie potrafił zrozumieć Żaklicki, który uległ otaczającej go presji społecznej, zapotrzebowaniu na „czystego" bohatera, bohatera bez konfliktów i załamań, którego by żywcem można było wywindować na pomnik.

Oczywiście najwięcej kłopotu sprawiło mi obsadzenie roli Zbika. On miał stać się prawdziwym bohaterem filmu. Tak było w scenariuszu; Zbik, choć miotany zazdrością i rozpaczą, myślał najjaśniej i najtrafniej i jako postać w pełni autobiograficzna stał się moim parte-parole. Ale jak to często bywa, przy realizacji filmu nastąpiło przesunięcie akcentów, obraz bowiem nagle przemawia do widza z ogromną siłą w miejscach, które w scenariuszu są ledwo zaznaczone w jednym pobieżnym zdaniu opisu. I tak nad cierpieniem Zbika musiały górować bardzo wizualne czyny Żaklickiego; więcej myślący, pełen zahamowań i wahań Zbik stał się właściwie nudziarzem i snuł się irytująco wśród scenerii wymagającej tylko decyzji i czynu. Grał go zresztą Zakrzewski, człowiek myślący, który bardzo starannie przygotowuje się do roli; przyniósł mi cały referat o swej postaci z podziałem na sceny i etapy jej ewolucji. Zachwyciła mnie jego wnikliwość i inteligencja; ale to stało się przyczyną klęski. Okazało się raz jeszcze, że wyrozumowanie nigdy nie zastąpi aktorskiego instynktu. Opierając się na swych metodycznych przemyśleniach Zakrzewski położył rolę zupełnie, on jeden naprawdę „grał" i „przeżywał", tak jak w propozycji czyniąc z mego parte-parole zwykłego kabotyna. Była to dla mnie klęska tym dotkliwsza, że po raz pierwszy utożsamiłem się z jakąś postacią mego filmu. (Przed „Barykadą" nakręciłem tylko jeden niezbyt fortunny film czarno-biały i to według scenariusza pisanego przez kilka osób, z ideowym wkładem paru pracowników administracji filmowej: „Najzaszczytniejsza służba" 1954 r., o przemianach w środowisku lekarzy). Dopiero w roku 1956, gdy zdjęto pieczęcie z pewnych tematów, mogłem sięgnąć do własnych przeżyć i spraw, które leżały mi na sercu, bez czego nie istnieje żadna autentyczna twórczość. Niestety, „Barykada" zawiodła mnie nieco i zaniepokoiła na przyszłość: tutaj przecież, w odróżnieniu od „Najzaszczytniejszej służby" trzymałem w ręku wszystkie elementy potrzebne do sukcesu. Ale płaciłem za swoje doświadczenie autora i reżysera zarazem.

Drzwi otworzyły się i zaproszono mnie do gabinetu argentyńskiego dystrybutora. Zobaczyłem go po raz pierwszy: siedział przy biurku, ciężki, potężny, a cichy wentylator owiewał mu twarz pobrużdżoną, wyrazistą, z orlim nosem pośrodku — niczym wyjętą z przedstawienia „Juliusza Cezara". Uśmiechnął się do mnie i wyciągnął rękę.

— Dobrze, że pan jesteś — powiedział po polsku z zabawnym, rzadko już spotykanym w Polsce żydowskim akcentem — Rozencwajg.

Powstrzymałem zdumienie, bo, właściwie nie było się czemu dziwić. Kto, jak nie on, miał kupować polskie filmy?

— Pan rodem z Łodzi? — zapytałem.

— Tuś pan nie zgadł! — ucieszył się — z Pabianic.

— Niewielka różnica — uśmiechnąłem się. — Pan dawno w Argentynie?

— Z Polski wyjechałem na rok przed wojną — stwierdził — z nosem, co? Tam nie można było żyć. Tutaj nie ma nacjonalistów.

— Jak to?

— Za dużo narodowości. Kiedy tylko coś się w Europie gotuje, jakaś wojna, rewolucja, zamach stanu — zaraz do Argentyny płyną statki z uchodźcami. My tu żyjemy europejskim odpadem. Miejsca pełno; możesz pan też zostać. Przyjmuje się wszystkich.

— Wiem — odparłem. — Dziękuję.

— No, no — uśmiechnął się Rozencwajg — to nie śmiechy. Tutaj czasami rzucają bomby, ale takie z dynamitu, ale za to nie grozi bomba wodorowa.

I chwycił jakiś papier.

— Za godzinę pan masz konferencję z prasą, później jesteś pan w radio, następnie premiera filmu — tu plakat, tu zaproszenie, a tu wycinki — wejdziesz pan na scenę i przemówisz, później uroczysta kolacja, jutro pan idziesz do cine-klub i do telewizji, pojutrze uniwersytet w La Plata i wycieczka po Buenos Aires ze zdjęciami... później zobaczymy, bo się na pewno jeszcze zgłoszą, jak tylko pójdzie wiadomość, że jest ktoś z Polski... Tutaj są dla pana pieniądze, to znaczy diety, a teraz idziemy na obiad. Mam nadzieję, że film będzie się publiczności podobał.

(D. c. n.)

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpow. 204-75. Dział ekonom. 223-05. Dział miejski 228-32, 337-47. Dział woj. i „Panorama" 341-10. Dział sportowy 208-95. Dział kult. i Dział listów 343-30. NTU 303-04 (g. 10—12) Redakcja nocna 279-76. — Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne do 15.30, sobota do 13.30. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu" i poczty. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka", RSW „Prasa", Łódź, Piotrkowska 96. — Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca.



A-32 Druk. Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa" — Łódź, ul. Żwirki 17. — Papier: druk. mat. 50 g.